

WIELKOPOLSKI

Rok XVI
Wydanie A B

Poznań
sobota, 27 lutego 1960

Nr 49 (4997)
Cena 50 gr

Polska Akademia Nauk przygotowuje się do nowych zadań

Dla nauki polskiej, zwłaszcza dla jej kierowniczego aktywu, nastąpiły obecnie szczególne dni. Uchwalenie przez Sejm nowej ustawy o Polskiej Akademii Nauk — aktu, poważnie rozszerzającego uprawnienia Akademii i jej rolę w naszym życiu — spowodowało potrzebę opracowania już w łonie samej Akademii, wielu nowych rozwiązań organizacyjnych.

W najbliższych dniach odbędzie się posiedzenie Prezydium Polskiej Akademii Nauk, które uchwali szereg projektów nowych regulaminów, ustali termin zwołania ogólnego PAN i powoła do życia nowy swój organ: Komisję Planowania i Koordynacji Badań Naukowych. Komisja ta — w związku ze zwiększonymi uprawnieniami PAN — stanie się jedną z ważniejszych instancji Akademii.

Jednocześnie weszły już w końcowe stadium prace nad przygotowaniem pięcioletniego — na lata 1961—1965 i — perspektywnego — na lata 1961—1975 — planów badań naukowych. Prace te prowadzone były przez zespoły naukowe już od roku. Komisja Planowania i Koordynacji Badań Naukowych PAN doprowadzi do końca prace nad wspomnianymi planami.

W poszczególnych wydziałach Akademii, w jej placówkach badawczych, czynione są ostatnie przygotowania do podjęcia szerokiej dyskusji nad problematyką IV plenum KC PZPR i sprzeciwiania własnych wniosków, w których szczególna uwaga będzie zwrócona na wdrażanie w praktyce ekonomicznych rozwiązań technicznych oraz na najbardziej efektywne wykorzystanie sił i środków, przeznaczonych przez państwo na postęp techniczny. Cykl zebrań na ten temat przeprowadzony zostanie do 15 kwietnia br. Zebranie w placówkach, w których praca bezpośrednio lub też pośrednio wiąże się z zadaniami, posta-

wionymi przez IV plenum — mają posłużyć do wypracowania dwóch dokumentów: wniosków w sprawie planu badań, jego ewentualnej korekty lub przyspieszenia wykonania oraz propozycji, zmierzających do lepszego wykorzystania, będących w dyspozycji placówki sił i środków. (PAP)

Stan alarmowy na Odrze

Lodołamacze w akcji

Do akcji łamania lodów na Odrze weszły trzy dalsze lodołamacze służby wodnej NRD „Freundschaft”, „Gartz” i „Oder”. W górę Odry między zwałami lodu przebijają się dźwięki holowników i lodołamaczy polskich i NRD.

Warstwy lodu sięgają do 3 m grubości i aby przełamać lód na przestrzeni 10 metrów holowniki i lodołamacze zmuszone są brać rozpęd na 100 m przestrzeni. Silny opór stawiany przez lód naraża jednostki na niebezpieczeństwo. Maszyny

jednej z nich — „Rekin” zostały uszkodzone.

Przed lodołamaczami z trudem przebijającymi się w górę Odry pozostało jeszcze wiele kilometrów lodu, a tymczasem woda zaczyna przybierać.

26 bm. w nocy w rejonie Gózdowice przekroczony został o 2 cm stan alarmowy. Przeciętnie w ciągu doby woda podnosi się tu o 5 cm. Istnieje jednak nadzieja, że przed nadejściem fali powodziowej skruszony zostanie lód na całej długości Odry.

Służba wodna bez przerwy patroluje zagrożone odcinki rzek woj. zielonogórskiego. PAP

Jury Konkursu Chopinowskiego

Konkurs im. Fr. Chopina zgromadził wielu młodych pianistów z całego świata. Na tę naszą wielką imprezę muzyczną przybyli też licznie najslawniejsi pianiści i profesorowie muzykologów.

Na zdjęciu: jury konkursu w czasie przestudiowania uczestników... CAF — fot. Langda

Rozwój hodowli bydła w zespołowych gospodarstwach

Specjalny konkurs - milion zł na nagrody

Na posiedzeniu Prezydium Krajowej Rady Spółdzielczości Produkcijnej omówiono możliwości dalszego rozwoju hodowli bydła w zespołowych gospodarstwach.

Zagadnienie to jest obecnie szczególnie ważne, dotychczas bowiem tylko 50 proc. spółdzielni prowadzi zespołową hodowlę bydła, przy czym obsada na 100 ha jest niższa niż w gospodarstwach indywidualnych. Ponadto w br. powstało już ok. 100 dalszych spółdzielni, które zespołową gospodarkę rozpoczynają również tylko w produkcji roślinnej.

Prezydium KRSP, w podjętej na posiedzeniu uchwale, za leca wszystkim spółdzielniom produkcyjnym zwiększenie do czerwca przyszłego roku, pogłowia bydła co najmniej o 15 sztuk na 100 ha użytków rolnych. Ponadto uchwała zobowiązuje spółdzielnie do przechowywania wszystkich wartościowych cieliczek oraz nabywania, w zamian za buhajki, cieliczek od gospodarstw indywidualnych i PGR, a także do zakupu sztuk hodowlanych z kontraktacji.

W celu zachęcenia spółdzielni produkcyjnych do pracy nad zwiększeniem pogłowia bydła oraz mleczności krów, KRSP w porozumieniu z Ministerstwem Rolnictwa organizuje, począwszy od marca br. specjalny konkurs hodowlany. Warunkiem udziału w nim jest m.in. zwiększenie do koń

ca br. zespołowej hodowli bydła w spółdzielniach, które słabo rozwijały tę dziedzinę gospodarki co najmniej o 10 sztuk, a w spółdzielniach, które posiadają wysoką obsadę pogłowia — o 6 sztuk — na każde 100 ha użytków rolnych.

Na nagrody dla uczestniczących w konkursie oborowych, agronomów i przewodniczących spółdzielni, którzy uzyskają najlepsze wyniki, przeznaczono milion zł. Przy ustalaniu wyników konkursu będzie też brane pod uwagę zwiększenie mleczności krów, podniesienie wydajności łąk, budowa silosów itp. (PAP)

Chemicy omawiają sprawy postępu

26 bm. w Zakładach Przemysłu Azotowego w Kędzierzynie rozpoczęły się dwudniowe obrady rozszerzonego plenum Zarządu Głównego Zw. Zaw. Prac. Przem. Chemicznego. Na plenum przybyli wicepremier Piotr Jaroszewicz, minister przemysłu chemicznego Antoni Radliński oraz przedstawiciele CRZZ. W czasie obrad omówione zostaną zadania w zakresie rozwijania postępu technicznego w przemyśle chemicznym.

W naradzie bierze udział ok. 200 przewodniczących rad zakładowych i rad robotniczych, racjonalizatorów oraz dyrektorów największych zakładów przemysłu chemicznego. (PAP)

Pstrągi w „kopalni“

Ichtiolodzy z Polskiej Akademii Nauk rozpoczęli wkrótce badania w podziemnych kopalni w Tarnowskich Górach. Jak się okazało w sztolni tej nieczynnej już kopalni, gdzie zamieszkiwały pstrągi, natrafiono na bardzo rzadkie gatunki tej ryby. Sztolnia „czarnego pstrąga”, która do tej pory była tylko atrakcją turystyczną Tarnowskich Gór, stanie się teraz terenem badań naukowych.

Obecnie zorganizowano w podziemnym rezerwacie rybnym dokarmianie pstrągów. PAP

Sonda radiowa na wysokości 29 km

Wypuszczona w ZSRR sonda radiowa nowej konstrukcji — umożliwiająca otrzymanie pełniejszego obrazu składu atmosfery, niż przy użyciu sond stosowanych dotychczas — osiągnęła wysokość 29 km. Nowy typ sondy, umożliwiający 2—3 razy dokładniejszy pomiar ciśnienia i wilgotności powietrza. Jest to możliwe dzięki zastosowaniu osłony chroniącej aparaty przed promieniowaniem słonecznym.

Dane przekazywane przez sondę zapisywane są automatycznie a nie jak dotychczas — przez radiotelegrafistów. (PAP)

Na zdjęciu M. Leitner (srebrny medal), który w środę wraz z swym rodakiem Hinterseerem (pierwsze miejsce) „uratował honor” Austriaków w slalomie gigancie, podczas zjazdu w efektownym ujęciu fotoreportera.

Fot. CAF

Pierwszy raz w historii narciarstwa 6 miejsce naszej sztafety

Z konkurencji rozegranych w czwartek na Zimowych Igrzyskach w Squaw Valley jedna budziła w Polsce szczególne zainteresowanie. Był nią bieg sztafetowy 4 X 10 km mężczyzn, w której startowali Polacy. Nasi biegacze spełnili wreszcie pokładane w nich nadzieje i po raz pierwszy w historii polskiego narciarstwa biegowego uzyskali punktowane miejsce. Sztafeta polska uplasowała się bowiem na szóstej pozycji. Pierwsze miejsce i złoty medal zdobył zespół Finlandii przed Norwegią, Związkiem Radzieckim, Szwecją i Włochami.

Czwartkowy bieg można śmiało nazwać sztafetą sensacji. Po pierwszej zmianie na czoło wysunęła się drużyna Szwecji przed Finlandią, Norwegią, Włochami i Polską. W drużynie polskiej pierwszy biegł Mateja, który jeszcze na 6 km znajdował się na czwartej pozycji. Ogromna niespodzianka na tej zmianie był fakt, że zawodnik radziecki Szeluchin przybył na metę dopiero na ósmej pozycji.

Druga zmiana, to wspaniały, popisowy bieg reprezentanta Polski 20-letniego Rysuli. Od samego początku, mając przed sobą czterech zawodników, rozpoczął on mordercze tempo. Rysula zaciekle gonili reprezentanta Włoch, z którym wy-

Nasiona warzyw już w sklepach

Centrala Nasiennictwa Ogrodniczego i Szkółkarstwa przygotowała na sezon wiosenny 1.200 ton nasion warzyw i kwiatów, które można zakupić w jej sklepach. Szczególną uwagę zwrócono na dostawę odpowiednich ilości nasion kapusty, pomidorów, cebuli, szpinaku, na które istnieje największy popyt. W sklepach CNOS można również znaleźć kilkanaście różnych odmian nasion marchwi, pietruszki, rzodkiewki itp.

Centrala oferuje także bogaty wybór nasion kwiatów. Skierowano ich do sklepów ok. 10 ton czyli o ok. 7 ton więcej niż w roku ub. Nasiona tulipanów i hiacyntów zostaną sprowadzone z Holandii. (PAP)

Telefony 07.08.09 DONOSZA

ZATRUCIE GAZEM

W mieszkaniu nr 49 przy ul. Łozowej 92b stwierdzono wczoraj śmierć Jana Kaliszana (lat 44) przez zatrucie gazem. Przyczyną zatrucia (samobójstwo?) stała milicja.

AUTO NA DRZEWIE

Z blizy nie ustalonych przyczyn samochód osobowy „Ocavio”, prowadzony przez K. Orszńskiego z Łodzi, uderzył w przydrożne drzewo w Gołczewie (pow. Poznań). Dwie osoby odniosły obrażenia. Jedną z nich — w szpitalu. (h)

1,5 mln. „pepegów“

Znane Zakłady Przemysłu Gumowego w Grudziądzu — popularne „Pe-Pe-Ge” — przygotowały prawdziwą inwazję swych produktów na rynek. Szereg nowych wzorów wyróżnia się pomysłowością kroju, gamą efektownych barw i — lekkością.

W obuwiu zastosowano elastyczne wkładki z gumy mikroporowatej, nieocenione przy dłuższych spacerach czy wycieczkach. W I półroczu br. Grudziądz wyprodukuje ok. 1,5 mln. różnych Pe-Pe-Gów”. (PAP)

W sprawie porządku i dyscypliny pracy

Rada Ministrów podjęła ostateczną uchwałę normującą zagadnienia dyscypliny pracy. Uchwała z 5 bm. stwierdza, że na osoby, które na skutek nieusprawiedliwionej absencji utraciły w danym miesiącu prawo do zasiłku rodzinnego, nie można dodatkowo, nakładać kar pieniężnych, przewidzianych w zakładowych regulaminach pracy.

Natomiast wobec osób, które nie mają uprawnień do zasiłku rodzinnego, stosowane będą kary pieniężne w wysokości 1/4 dziennego zarobku za

nieusprawiedliwione niestawienie się do pracy.

Przestrzeganie porządku i dyscypliny pracy wymaga stosowania zarówno środków wychowawczych jak i kar. (PAP)

Woli więzienie

78-letni Sycylijczyk Giuseppe La Manna spędził 46 lat swego życia w więzieniu, 5 lat na zesłaniu i 4 w obozach pracy. Poza tym przez 10 lat nie wolno mu było opuszczać miejsca zamieszkania.

Gdy po ostatniej odsiadce opuścił więzienie, gdzie znalazł się za kradzież, La Manna niedługo pozostawał na wolności. Następnego dnia został ponownie aresztowany za kradzież. PAP





Redaktor naczelny — Leonard Wachalski, zastępca redaktora naczelnego i kierownik działu publicystyki — Eugeniusz Kitzmann, sekretarz redakcji — Marian Flejsterowicz i Wiesław Porzycki, kierownicy działów: kultury — Janusz Biniek, mieszkowego — Eugeniusz Cofa, sportowego — Tadeusz Kaczmarek, terenowego — Józef Pieprzyk.

Dzisiejszy serwis informacyjny-polityczny do druku przygotował Mieczysław Halicki.

Ochotnicze hufce pracy ZMS umożliwiają zdobycie wiedzy i zawodu

W ciągu 2-letniej już działalności ochotnicze hufce pracy ZMS wiele uwagi zwracają na pracę społeczno-wychowawczą wśród junaków. Hufce stworzyły zrzeszonej w nich młodzieży szanse życiowego startu, zdobycia kwalifikacji zawodowych.

Junacy, to młodzi ludzie, którzy często w swoich małych miasteczkach czy też wsiach

nie potrafili sobie ułożyć życia. Prawie co trzeci z nich nie posiada ojca lub matki, co czwartemu nie ukończył szkoły podstawowej, zaś 90 proc. nie posiadało zawodu.

Tymczasem w hufcach już 490 junaków uzyskało amatorskie prawo jazdy na kursach samochodowych, 123 zdobyło prawo jazdy 3 kategorii, 36 zostało traktorzystami. W niektórych hufcach na przykład w Szczecinie zorganizowano kursy radiotelegrafistów i łącznościowców.

W szkołach podstawowych uczy się obecnie — przy zmniejszonym w okresie zimy stanie zatrudnienia — 267 junaków, którzy nie ukończyli 7 klas. Zasadniczą jednak uwagę zwrócono na przygotowanie zawodowe junaków do pracy w budownictwie. Dotychczas podstawowe kwalifikacje budowlane zdobyło na kursach wewnątrzzakładowych 641 junaków.

Na wniosek Komendy Głównej OHP Ministerstwo Oświaty zorganizowało 2-letnie szkoły budowlane OHP. Nauka w tych szkołach nie jest łatwa, gdyż każdy uczeń pracuje na budowie 40 godzin tygodniowo, a dopiero po pracy zgłębia tajniki zawodu murarza, betoniarza, cieśli czy hydraulika.

PAP

Uwaga-mężczyźni! Preparat nie kłamie

W Krakowskiej Wytwórni Surowic i Szczepionek wyprodukowano po wielu próbach specjalny preparat diagnostyczny, służący do określania składnika krwi. Surowica ta o nazwie Anti-N i Anti-M znalazła już zastosowanie w medycynie sądowej w procesach o... ustalenie ojcostwa. Dzięki niej bowiem, porównując składniki krwi, można niemal z całkowitą pewnością stwierdzić, kto jest ojcem danego dziecka. Przy pomocy nowego preparatu zdołano pomysłnie rozwiązać wiele procesów sądowych o alimenty. Nieprzynajmniej się do ojcostwa mężczyźni musieli skaptulować przed owymi preparatami i dziś przykładnie płacą alimenty. (PAP)

Młodzi inżynierowie — o postępie

Komitet Miejski Związku Młodzieży Socjalistycznej w Poznaniu zorganizował wczoraj ogólnomiejską naradę młodych inżynierów i techników członków ZMS, poświęconą problemom postępu technicznego. Wzięło w niej udział ponad 100 młodych ludzi, którzy niedawno opuścili mury uczelni technicznych.

W referacie i w dyskusji poruszano szereg ciekawych problemów związanych z organizacją wdrażania postępu technicznego, współzawodnicztwa w tej dziedzinie między zakładami, udziału młodej inteligencji technicznej w podnoszeniu kwalifikacji zawodowych załóg, pozycją młodych w przemyśle itd. (pch)

„Cukierki“ przeciw Heine-Medina

Moskiewska fabryka cukiernicza im. Marata produkuje „cukierki“ zawierające porcje surowicy przeciwko chorobie Heine-Medina. Jest to roztwór wirusowy wynaleziony przez lekarzy radzieckich. (PAP)

Pamiętaj, że dziś jeszcze oddane kupony na 146 gr „KOZIOŁKOW“ biorą udział w losowaniu cennych nagród rzeczowych. Ponadto wygrana 500.000 zł oczekuje nadal na uczestników gry

Wzrost napięcia w stosunkach Izrael-ZRA

General Horn, dowódca sił zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie, wystosował wczoraj do Rady Bezpieczeństwa raport stwierdzający, że sytuacja w strefie zdemilitaryzowanej na pograniczu Izraela i ZRA jest bardzo niebezpieczna.

Jak wynika z ostatnich doniesień napływających zarówno z Tel Awiwu, jak i z Kairu, napięcie w stosunkach między ZRA a Izraelem wzrosło niebezpiecznie. Dzienniki izraelskie twierdzą, że ZRA dokonuje koncentracji wojsk na pograniczu z Izraelem oraz powołuje pod broń niektóre roczniki rezerwistów.

Izrael wystosował do przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa list, w którym oskarża ZRA o przygotowania wojenne, wymierzone przeciwko Izraelowi.

Jordania wystosowała protest do komisji rozjemczej w związku z wtargnięciem patrolu izraelskiego na obszar Jordanii i ostrzelaniem przez ten patrol pozycji jordańskich. (PAP)

Imiona dla syna

Dzienniki londyńskie przeplatają, iż najmłodszy syn królowej Elżbiety otrzyma imię James, Edward, które to imiona były popularne w rodzinie Stuartów. Królowa spotkała i dziś przykładnie płacą alimenty. (PAP)

Znów „poszakłowka“

Morderstwo i pozorny gwałt

Zaniepokojeni długą nieobecnością 19-letniej Krystyny Woźniakowej — jej mąż i ojciec wyruszyli na poszukiwanie. Przeszukując okolice, która Woźniakowa musiała wracać do domu — w lesie pod Rudzicą (pow. Konin) dokonali straszliwego odkrycia. W zaroślach leżały zwłoki młodej kobiety, z rozbitą głową, w pokrwawionej i pobrudzonej odzieży. W pobliżu znaleziono półtora kilo gramowy kamień — narzędzie zbrodni.

Podjęcie organów śledczych od razu skierowały się ku 20-letniemu pracownikowi kopalni węgla brunatnego w Koninie — Michałowi Pałaszowi, który był sympatią za mordowanej. Po jej zamążpójściu (w 1956 r.) oboje nadal się spotykali. Śledztwo w tej sprawie było jednak niezwykle trudne ze względu na brak bezpośrednich dowodów winy. Dopiero po 5 miesiącach został sporządzony akt oskarżenia zarzucający Pałaszowi zabójstwo i upokorzenie gwałtu. W toku śledztwa ujawniono bowiem m. in. takie dowody jak: plamy krwi

na ubraniu oskarżonego, brak alibi, zeznania świadków, który widzieli go w krytycznym dniu w okolicach lasu.

Pałasz, kilkakrotnie przesłuchiwany, nie przyznał się do winy. Na swą obronę podał jednak kilka wersji.

Proces odbędzie się przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu. (ak)

Mikrosamochody zastąpią riksze

Na ulicach Pekinu pojawiły się pierwsze chińskie 4-kołowe mikrosamochody o nazwie „Weising“.

Licząca 30 sztuk partia mikrosamochodów przechodzi próbę techniczną przed rozpoczęciem ich seryjnej produkcji. Samochody typu „Weising“, wielkości połowy samochodu „Warszawa“, przystosowane zostały do ruchu na wąskich ulicach. (PAP)



ZNIŻKI DLA TURYSTÓW

Zgodnie z propozycjami Polskich Linii Lotniczych „LOT“ na ostatniej konferencji taryfowej IATA w Honolulu, uchwalono wprowadzenie tańszych taryf lotniczych dla turystów przybywających do Polski samolotami z Londynu, Manchesteru, Birminghamu, Brakesli, Paryża i Tel Awiwu. Zniżki te, w wysokości 25-37,5 proc., przysługują będąc tylko tym podróżnym, którzy wykupując bilet lotniczy, jednocześnie zamierzają korzystać z innych płatnych w dewizach usług turystycznych w Polsce.

FORMALNOŚCI HAMUJA

W Montrealu (Kanada) międzynarodowa Organizacja Lotnictwa Cywilnego (ICAO) obraduje obecnie nad tym, co należy zrobić, aby formalności nie hamowały odrzutów.

Obecnie, gdy samoloty pasażerskie pokonują trasę z Nowego Jorku do Londynu w 6 godzin, nawet 30 minut spędzone przy załatwianiu formalności wizowych lub w komorze celnej oznacza faktycznie poważne przedłużenie czasu podróży.

Komitet przewiduje uszczęplenie wielu formalności.

OŻYWIENIE RUCH

W ubiegłym roku co piąty pasażer zagranicznych linii „LOT-u“ przybywał do Polski ze Stanów Zjednoczonych i Kanady, wzgl. udawał się w dalszą podróż, tranzytem przez Europę, do tych krajów. W związku z obchodami Milenium należy spodziewać się w tym roku dalszego poważnego wzrostu ruchu lotniczego na tej trasie.

2 MLN. PASAŻERÓW

Pomyślnie rozwija się ruch lotniczy na szlaku transatlantyckim. W 1957 roku podróżowało na tej trasie samolotami 980 tys. pasażerów, w 1958 r. — 1.292 tys., a w 1959 r. — już 1.650 tys. pasażerów. Przewiduje się, że ruch pasażerski na trasie transatlantyckiej osiągnie w bieżącym roku rekordową cyfrę 2 mln. pasażerów tzn. dwukrotnie więcej niż w 1957 roku.

W rywalizacji między statkiem a samolotem, zdecydowanie zwycięstwo odnosi komunikacja lotnicza, gdyż w 1959 roku przypadło na samoloty 60 proc. przewiezionych na tej trasie pasażerów. Szybko wzrastają również przewozy towarów samolotami przez Atlantyk, bo z 25 mln. tonokilometrów w 1958 roku, do przewidywanych 50 mln tonokilometrów w 1960 roku.

Do wianuszka tego dodajmy wreszcie sprawę ochrony osobistej. Zamiast omówień — jeden przykład. Amatora na produkcję nosków, buty, zabezpieczających przed upadkiem ciężaru, szukano u nas... ośmiem lat. Dopiero teraz jedna z hut podjęła się prób w tym zakresie...

To można zmienić

Jeśli w tym opisie sytuacji nie szczędziłam koloru czarnego, to nie po to, by wywołać uczucie bezradności. Istnieją bardzo szerokie możliwości polepszenia stanu bezpieczeństwa i higieny pracy. Należy jednak zdążyć się przepisy i inspekcje, jak długo brak odpowiedniej, z punktu widzenia bhp, produkcji.

Wydaje się, że w dyskusji po IV plenium, gdy mowa o postępie technicznym, czas konkretnie rozpatrzyć potrzeby i możliwości również w dziedzinie bhp. Automat, a nie opóźniona cielska drabina, to nie najlepszy przykład współistnienia.

Franciszka Borowiczowa

GŁOS OBSERWATORA

Kraj 3000 wysp

Problemy Indonezji

W swej podróży po krajach Azji południowo-wschodniej, premier Związku Radzieckiego Nikita Chruszczow odwiedził Indonezję na zaproszenie rządu prezydenta Achmeda Sukarno. Wizyta premiera radzieckiego w Indonezji zwróciła uwagę opinii światowej, ponieważ to państwo, jedno z najmłodszych w Azji (Republika indonezyjska została proklamowana w 1950 roku), liczące blisko 90 milionów ludności odgrywa poważną rolę na arenie międzynarodowej, gdzie aktywnie popiera politykę pokojowego współistnienia. Jednocześnie jednak Indonezja boryka się z licznymi problemami natury wewnętrznej, zwłaszcza gospodarczej.

ROZBICIE WEWNĄTRZ INDONEZJI

Sytuację wewnętrzną Indonezji niezmiennie komplikuje jej ogromne zróżnicowanie pod względem etnicznym. Ludność tego kraju 3000 wysp składa się z kilkunastu malajskich grup narodowościowych, mówiących różnymi językami i wyznających różne religie (najbardziej rozpowszechniona jest religia muzułmańska). Z tym łączy się nierównomierny rozwój gospodarczy i społeczny poszczególnych wysp, wchodzących w skład Archipelagu Indonezyjskiego.

Etniczne i gospodarcze rozbieżności Indonezji ma wpływ na układ sił politycznych tego kraju. Na gęsto zaludnionej i bardziej uprzemysłowionej Jawie wcześniej wytworzyła się warstwa mieszczańska i ona też objęła przewodnictwo nad ruchem wyzwolenia Indonezji, skierowanym przeciwko holenderskim kolonizatorom. Interesy tej warstwy reprezentuje utworzona w 1927 roku Partia Narodowa, najsilniejsza obecnie partia indonezyjska, głosząca hasła niezależności narodowej i neutralizmu w polityce zagranicznej.

PO OPANOWANIU REWOLTY

Opanowawszy rewoltę, prezydent Sukarno, przywódcą Partii Narodowej, zajął się uzdrowieniem sytuacji w kraju. W tym celu, w lecie ubiegłego roku przywrócił on drogę dekretem rządowego konstytucję, uchwaloną podczas antykolonialnej i antyimperialistycznej rewolucji sierpniowej w 1945 roku. Niejako uzupełnieniem przywróconej konstytucji jest opublikowany 12 stycznia br. dekret prezydenta, dotyczący reorganizacji partii politycznych. Według tego dekretu legalnie działać mogą tylko partie, które bronią jednolitości państwowej Indonezji, stosują w swej działalności pokojowe i demokratyczne metody oraz nie podlegają wpływowi obcym.

Rebelia poważnie wzmożyła trudności gospodarcze Indonezji i tak już ogromnie zaniedbanej na skutek wieloletniego panowania kolonizatorów holenderskich. Straty spowodowane przez rebelię ocenia

ne są na 5 miliardów rupii indonezyjskich. Rząd Indonezji czyni obecnie wszelkie możliwe wysiłki, aby zaradzić tej sytuacji, opierając się głównie na tzw. „Operacji Makmur“ (Operacja rozkwitu), czyli pięcioletnim planie rozwoju ekonomicznego kraju.

BOLĄCZKI I CENNA POMOC

Mimo wysiłków, Indonezja boryka się nadal z licznymi bolączkami. Produkcja rolna nie nadąża za postępującym szybko przyrostem naturalnym, co stwarza trudności w zapewnieniu ludności w artykuły żywnościowe. Dochody uzyskiwane ze znacjonalizowanych plantacji i przedsiębiorstw holenderskich nie mogą pokryć wydatków inwestycyjnych w takiej mierze, jak się spodziewano, głównie dlatego, że stosuje się w nich wciąż jeszcze bardzo prymitywne i mało wydajne metody pracy. Od wielu miesięcy notuje się spadek wartości rupii indonezyjskiej.

W tej sytuacji pomoc gospodarczą Związku Radzieckiego jest dla Indonezji niezmiennie cenna. Dotychczas pomoc radziecka dla Indonezji oceniana się na sumę 118 milionów dolarów. Związek Radziecki dostarcza Indonezji znaczne ilości statków oraz pomaga w budowie dwóch kombinatów metalurgicznych, wytwórni nawozów sztucznych i drogi na wyspie Borneo.

Współpraca ta ma dla Indonezji tym bardziej do niesie znaczenie, że nie pociąga za sobą żadnych zobowiązań politycznych. Na takiej właśnie zasadzie po szanowania równych praw wszystkich partnerów i nie ingerencji w ich sprawy wewnętrzne kształtują się stosunki między wielkim mocarstwem radzieckim a wyzwolonymi krajami Azji.

M. J.

Problemy IV plenium

Zdarzył się wypadek! Krzyk. Zamieszanie. Białe płaszcze lekarskie, ambulatorium, sala operacyjna...

Nie o dramatyczność opisu chodzi jednak, ale o pewne liczby, fakty i wnioski.

Na 1000 osób zatrudnionych w naszym przemyśle — rocznie 54 ulega wypadkom. W 1958 roku ogólna ilość wypadków przy pracy wyniosła 205 118. Tyle mówi Roczny Statystyczny. W istocie ilość wypadków jest przeszło dwukrotnie wyższa.

Ile to kosztuje?

Popatrzmy jednak na zagadnienie i od strony gospodarczej. Absencja przy pracy z powodu wypadków w 1957 roku wyniosła 6 milionów 723 tysiące dni (dane Ministerstwa Zdrowia). Obok spowodowanych tym strat produkcyjnych, jakie zawrotne sumy osiągnęły zasilki chorobowe, renty itp.? Nie trzeba wywodzić otwartych drzwi i udowadniać, że niebezpieczne warunki pracy również odbijają się ujemnie na jej wydajności.

Co więc w tej sytuacji praktycznie robimy, żeby zapewnić należyte bezpieczeństwo w naszych przedsiębiorstwach przemysłowych?

Trudno byłoby stwierdzić, że problem ten jest oczkiem w głowie kierowników naszych zakładów. Polskim obyczajem mądrość najczęściej przychodzi po szkodzi. Nie bez znaczenia jest tu i fakt, że inspektorzy techniczni, powołani do kontroli stanu bhp, nie grzeszą ani nadmierną surowością, ani zbyt wielką stanowczością. Osobnym problemem jest sprawa ich kwalifikacji.

Stoń przy fortepianie

Bynajmniej nikogo nie rozgrzeszając z zaniedbań, trzeba jednak obiektywnie stwierdzić, że nawet wówczas, gdy chce się podnieść stan bezpieczeństwa pracy w zakładzie, napotyka się na paradoksalne przeszkody.

Automat i ciesielska drabina

...czyli niepożądane „współistnienie“

Dziwne, ale prawdziwe; nie ma u nas wyspecjalizowanej produkcji ochron do maszyn. Na tym tle rodzą się takie dziwolgi, że na przykład zabezpieczenie dla maszyn do drewna, które powinno być wykonane bardzo delikatnie i precyzyjnie, sprząda huta, posiadająca park maszynowy do... zgrubnej obróbki. Trochę to tak jakby posadzić słońca przy fortepianie.

Noski do butów

Do miary problemu urasta sprawa drabin. Tak jest, drabiny! No, bo jak na przykład w wysokiej hali fabrycznej myć okna, nota bene nie zawsze najlepiej do tego zabiegu przystosowane przez architektów? Oczywiście, trzeba drabiny, ale nie takiej, jaką się ustawia przy stole siana, chodzi o nowoczesną, na której człowiek czułby się bezpiecznie i swobodnie. Takiej zaś nie ma.

Dziwne, ale prawdziwe; nie ma u nas wyspecjalizowanej produkcji ochron do maszyn. Na tym tle rodzą się takie dziwolgi, że na przykład zabezpieczenie dla maszyn do drewna, które powinno być wykonane bardzo delikatnie i precyzyjnie, sprząda huta, posiadająca park maszynowy do... zgrubnej obróbki. Trochę to tak jakby posadzić słońca przy fortepianie.

Na przykład w Bielsku - Białej

Jedna z robotnic Zakładów Przemysłu Wełnianego im. I. Rychnińskiego w Bielsku-Białej odwiedziła swoją najbliższą rodzinę na wsi w powiecie żywieckim. Przywiozła z sobą: gazety, tygodniki i broszury. Gdy wyszła do sąsiadów, matka i ciotka skwapliwie zabrały się do przeglądania lektury. Po powrocie do domu, robotnica zastała kobiety, pogrążone w czytaniu przywiezionych również broszur Towarzystwa Świadomego Macierzyństwa.

S taruski z zainteresowaniem przeglądają broszury, a do znajdujących się w izbie młodych kobiet zwrócić się z akcentem pełnego przekonania: „Przeczytaj to!”

Obydwe urodziły i wychowały po dziewięciu dzieci. Ale miały lekkie życie. Ale nie miały nam pokolenie już możliwość korzystania z swobody seksualnej. Inna, że zasięg tej akcji nie jest jeszcze zbyt szeroki i wciąż wiele kobiet, wbrew swojej woli i chęciom — rodzi niepotomstwo. A częściej nie tylko wyniszczą organizm matek, lecz po prostu przywiązują je do do-

mu, jak do kieratu, od którego nie można się uwolnić. — Zainteresowania kobiet — z konieczności — zwracają się wówczas do spraw kuchni i dzieci. W takiej sytuacji na-



wet najbardziej popularne rozrywki, jak: kino i książka, stają się — przy chronicznym braku czasu — niedostępne. Trudno coś na to poradzić; jeżeli w domu jest więcej niż dwójka lub trójka dzieci — rozrywki stają się marzeniem.

CIEKAWA STATYSTYKA

Jest wiele rodzin bardzo licznych. Obserwacja życia większości rodzin nie wskazuje jednak na to, by rodzice byli zachwyceni i uszczęśliwieni mnogością swego potomstwa. Kieleccy lekarze pokusili się niedawno o dokonanie bardzo ciekawego zestawienia, ilustrującego braki w wychowaniu seksualnym. Zaczęli prowadzić statystykę, ile rodzi się tzw. dzieci pierwszych, drugich, trzecich itd. Otóż, na 2.709 porodów — urodziło się 840 dzieci pierwszych i 465 dzieci drugich. Poczynając od dzieci trzecich, krzywa wykresu rośnie. Dzieci trzecich urodziło się bowiem 564, a dzieci czwartych, piątych, szóstych i siódmych — aż 850. Trudno przypuszczać, aby było to właśnie potomstwo, o które kiwano przez rodziców z utęsknieniem.

Powiadają niekiedy, że naturalnym celem małżeństwa jest płodzenie dzieci. Oczywiście większość małżeństw pragnie mieć dzieci, ale w jakiejś określonej logicznej ilości.

Gdyby rodzina nie stosowała różnego rodzaju środków regulujących jej przyrost, w każdym małżeństwie zdolnym do płodzenia byłoby od 8 do 12 dzieci. Strach pomyśleć o losie matek i warunkach egzystencji rodzin obarczonych tak licznym potomstwem. Strach pomyśleć i o losie dzieci.

Jednym ze środków stosowanych przez rodziny dla zapobieżenia zbytniemu przyrostowi potomstwa jest przerywanie ciąży. O ile w roku 1955 (a więc przed wprowadzeniem ustawy o dopuszczalności przerywania ciąży) 99 proc. wypadków poronień, które trafiały do szpitala stanowiły poronienia rozpoczęte „domowym systemem” (co oczywiście wymagało natychmiastowej operacji), to w 1959 r. tylko 52 proc. pacjentek tego rodzaju miało „rozpoczęte poro-

nienie”, a więc prawie o połowę mniej.

NAJWŁĄSCIWSZA DROGA

Ala przecież sens regulowania urodzin nie może polegać na ciągłym dokonywaniu zabiegów przerywania ciąży, które — podobnie jak liczne porody — wyniszczają organizm kobiety. Rzecz w tym, aby stosować środki i sposoby uchronienia się przed niepożądaną ciążą.

Towarzystwo Świadomego Macierzyństwa prowadzi we wszystkich miastach wojewódzkich poradnie specjalistyczne. Z inicjatywy kół Towarzystwa tego rodzaju poradnie powstają w miastach powiatowych. Niezależnie od tego poradnie „K” są obowiązane prowadzić akcję uświadamiającą i dostarczać odpowiednie środki zapobiegawcze.

Jednakże nie wszędzie dociera propaganda, nie wszędzie też kobiety potrafią uwolnić się od ciężaru fałszywych i bałamutnych interpelacji, sugerujących, że korzystanie z usług poradni to... grzech.

Atmosfera plotkarstwa, obmowy, niedyskrecji, zakłamania powstrzymuje nieraz kobiety przed przekroczeniem progu poradni — chociaż nie powstrzymuje przed dokonaniem zabiegu pokątnie, u położnej lub domowym sposobem. A przecież akcja świadomego macierzyństwa powinna dotrzeć przede wszystkim do tych kobiet, które zajęte pracą zawodową i domową nie

mają siły na dalsze porody, ani zdrowia na dokonanie jeszcze jednego, kolejnego zabiegu.

PORADNIA ZAKŁADOWA

Z taką pomocą przyszły kobiecej załodze Zakładów Przemysłu Wełnianego im. Rychnińskiego w Bielsku-Białej członkinie komisji kobiecej przy radzie zakładowej.



W styczniu r. b. przy Zakładach otworzono poradnię świadomego macierzyństwa, prowadzoną przez kobietę, lekarza-ginekologa. Dzięki temu, że poradnia mieści się na terenie zakładu, w budynku ambulatorium zakładowego i ma godziny przyjęć tak ustalone, iż mogą korzystać z jej usług pracownice pierwszej i drugiej zmiany — od pierwszego dnia jej otwarcia frekwencja kobiet nie maleje.

Może właśnie tworzenie przy zakładowych poradni świadomego macierzyństwa jest jedną z najbardziej bezpośrednich dróg docierania z oświatą seksualną do kobiet, zwłaszcza tam, gdzie stanowią one większość załogi.

Grażyna Zielska

W „jaskini tygrysów...”



Już na wiosnę br. w warszawskim ZOO będzie można podziwiać dzikie zwierzęta wykonujące na wybiegu wszystkie rozkazy swego wychowawcy.

Obecnie, w stołecznym ZOO po raz pierwszy w historii polskich ogrodów zoologicznych, prowadzi się tresurę czterech tygrysów — wychowanków warszawskiego ZOO.

Na zdjęciu: tresurę tygrysów prowadzi Antoni Wieczorek. CAF — fot. Grzęda

Rozwiązanie krzyżówki jubileuszowej

Poziomo: samopas, huragan, propagator, kanonierka, okapi, saper, drops, tabakiera, Ikar, rata, waza, mąka, gród, tirs, tors, prywatna, Kali, zero, krypa, larwa, nurt, redia, kleks, pasy, frak, kapi, kita, urok, paki, tama, neon, Etna, bard, krowy, rimb, saga, efekt, tafta, taca, laur, okolica, team, menu, kier, Rzym, bies, rolo, piwo, Fiat, jubileusz, rikt, polka, lampa, zbieg, odprowadza, adwokatura, telefon, paraliż.

*

Pionowo: gaza, koza, lato, luna, rano, wabi, prokurator, skamieliny, gips, tort, romb, kask, kije, nuda, neon, pasażer, seter, smoła, pantera, agapa, Alpy, igła, regal, dasy, bóbr, skafander, wiek, kapitanat, pałanek, ankietka, elita, kiosk, kapy, samum, woal, mańekin, balustrada, bombońiera, dziecko, emir, torfu, tatar, fryz, urlop, ongi, inne, ekipa, elew, jard, taca, laik, ulga, zlew, smok, oset, amen, ziom, straż, okaz, aria.

Rozwiązanie dodatkowe
GŁOS NAJSTARSZA
GAZETA
WIELKOPOLSKI

Na krzyżówkę tę wpłynęło bardzo wiele trafnych rozwiązań. Szczęśliwy los piękna nowoczesna lampa) przypadł p. Helenie Biełanek, Poznań, ul. Mostowa 16. Nagrody książkowe wysłali: z Poznania — Antonina Unrug, Mickiewicza 8; Maria Dezor, Mława, 18; Paweł Hedosiński, Chociszewskiego 50/18; Alina Gorzan Słowackiego 48; Stanisława Kledecka, Łódź 6 m. 8; Helena Miedzińska, Dzierżyńskiego 7 m. 15; Krzysztof Zawirski, Al. Asnyka 3a m. 5; Ewa Muszałowa, Mosina, Farbarska 8/1; Anna Nawroć, Ostrów, Kościuski 6; Dr. Kaczor, Kościan, ul. Kościelna 9. Książki wysłamy pocztą.

Miss Antyli



Pochodząca z Martyniki 20-letnia studentka Simone Simon otrzymała niedawno w Paryżu tytuł „Miss Antyli”.

Fot. — CAF

Sobotni felieton Jerzego Korczaka

W pętach bzdury

Codziennie kilkaset osób chcących dostać się z Poznania do Warszawy klnie, ile wlezie. Codziennie w Biurze Obsługi Podróżnych personel zmuszony jest wysłuchiwać krytycznych uwag, często wyrażanych „polską łaciną”. Codziennie naraża się Bogu ducha winnych ludzi na niewygodną podróż, stratę czasu, a co za tym idzie — na dodatkowe koszty.

A wszystko dlatego, że pewnego pięknego dnia wycofano na trasie do stolicy od razu trzy dogodne, pospie szne pociągi. W ten sposób — za jednym zamachem czyjeś pismo — Poznań został sztucznie sprowincjonalniony. Ktoś może skrzywić się na to słowo i będzie usiłował przekonywać, że prowincjonalizm nie ma nic wspólnego z wycofaniem pospiesznych pociągów. Ze

przecież pozostała jeszcze komunikacja nocna i jakieś tam pociągi osobowe (z przesiadką). A w ogóle na pewno znajdują się argumenty mówiące, że rzecz ma swoje głębsze przyczyny, na które składają się trudności tzw. natury obiektywnej. Czegoż to u nas nie można wytłumaczyć trudnościami obiektywnymi! Ale życiowa praktyka uczy, że trudności nieprzewidywalne bywają niekiedy do przewyższenia. Często do wszystkiego zależy tylko od nasilenia energii, dobrej woli i zdolności logicznej argumentacji. Ostatecznie w drugiej połowie naszego stulecia nie takie problemy rozwiązywano zwycięsko.

Usiłowałem w tej sprawie zasięgnąć języka. W Poznaniu kiedy pytałem o przyczyny tej superbzdury odpowiadano mi zwię-

źle: „Decyzja zapadła w Warszawie. Oni tam całkiem powariowali!”. W sto licy zastanawiano się... brakiem frekwencji i mrozami.

O ile odpowiedź poznańskich kolejarzy trafiła mi od razu do przekonania, to argumenty warszawskie zakrawały na prawdziwą kpinkę. Każdy, kto choć raz jechał popołudniowym pociągiem do stolicy, wie jak trudno było o miejsce siedzące. No, a jeśli idzie o mrozy, to ostatecznie można było się spodziewać, że w zimie bywa niekiedy mroźno... Wszak w lecie nadmierny upał może spowodować defekt w torach, a wiosenne lub jesienne roztopy też mogą pokrzyżować normalny porządek rzeczy. Od tego jednak są fachowcy, żeby to wszystko przewidzieć. A może nie od tego?

Prawdopodobnie w ogóle nie poruszałbym tego tematu. Ostatecznie zagadnienia kolejowe, to nie moja specjalność. Ale pewna konkretna rozmowa sprawiła, że poczułem się sprovokowany.

Przed kilku dniami zagadnąłem jednego z wybitnych naszych muzyków stołecznych o sprawę Konkursu Wieniawskiego. Odpowiedział mi, że rzecz została już ostatecznie rozstrzygnięta na korzyść Warszawy. Ponieważ mam nieco popęduwe usposobienie — wybuchnąłem od razu. Argumentów mi nie brakowało. Mój rozmówca oczekiwał chwili, a potem odpowiedział: „A cóż pan myśli, że się do tego waszego Poznania będziemy po nocach tłu kli?”

Tego samego argumentu użył pewien poważny krytyk teatralny, który zapowiedział swój przyjazd na jedną z ostatnich naszych premier i zapewne także wiele innych osób, których interesy nie zmuszają, by o nasze miasto zahaczyć.

Nie idzie tu — rzecz jasna — tylko o wygodniczych sybarytów tkwiących na Parnasie. Idzie także o normalnych obywateli, słusznie wściekłych, że utrudniają im się życie, idzie wreszcie o trochę rozsądku, o którego zmobilizowanie prosi w imieniu dziesiątków tysięcy mieszkańców Poznania wyżej podpisany.

Edward Tomczak

Ambasadorowie wielkiej budowy

Nowa szkoła Tysiąclecia

Mała miejscowość Dobiegniew w województwie zielonogórskim ma swoich ambasadorów nie tylko w każdym mieście wojewódzkim w Polsce, lecz również... i za granicą — w Londynie, oraz Chicago i Detroit w Stanach Zjednoczonych.

Historia tak rozległej reprezentacji sięga jeszcze 1939 roku, kiedy to do Dobiegniewa przybywały zmęczone, wycieńczone walką i brakiem pożywienia kolumny polskich żołnierzy, którzy na szlakach bitew z hitlerowskimi najeźdźcą dostali się do niewoli. Za kolezastymi drutami rozciągniętymi tuż nad brzegiem jeziora, „zamieszkało” wówczas kilka tysięcy polskich oficerów i żołnierzy. Bramę wejściową „ozdobili” napis „Oflag IIc”. Pięć lat przebywali w nim Polacy z różnych stron kraju. Potem zawierucha wojenna skierowała ich na wszystkie strony świata. Niektórzy doczekali się wyzwolenia w Dobiegniewie, w lutym 1945 roku.

Pięć lat przeżytych wspólnie za drutami obozu, wytworzyło silne więzy przyjaźni. Toteż gdy w końcu 1958 roku rozszalała się wieść o zorganizowaniu komitetu byłych jeńców wojennych oflagu II c dla budowy szkoły Tysiąclecia w Dobiegniewie, z pomocą pospieszyli wszyscy Woldenbergowscy. Ci, którzy mieszkają w kraju, nie tylko dobrowolnie opodatkowali się na budowę szkoły, ale również deklarują czynną pomoc. I tak byli jeńcy, inż. Wozniak, który w obozie na organizowanych tam kursach przygotował się do matury, zaproponował wstępny szkic. Na tej podstawie inż. architekt Hipolit Rutkowski opracował ostatecznie projekt nowoczesnej szkoły. Przewiduje on budowę sal lekcyjnych, dwustronnie oświetlanych, sali

gimnastycznej z urządzeniami sportowymi. Ogółem szkoła ma mieć 15 izb lekcyjnych i 4 sale do zajęć praktycznych.

Koszty budowy oblicza się na około 8 mln. złotych. 5 milionów postanowili zebrać byli jeńcy. Dziś mają już milion. Resztę... resztę, jak zapewniają, zbiorą szybko, przede wszystkim dzięki organizowaniu różnych imprez, z których dochód przeznaczony będzie na szkoły.

Projekt został przed kilkoma dniami zatwierdzony przez władze wojewódzkie Zielonej Góry. Wyraziły one przy tym opinie, że będzie to najnowocześniejsza szkoła na Ziemi Lubuskiej. Wieść o budowie szkoły w Dobiegniewie rozszalała się szeroko. Zareagowali na nią również i ci byli jeńcy, którzy dzisiaj mieszkają za granicą. Ambasorem sprawy budowy szkoły w Dobiegniewie został w Londynie doktor Żylak. Zawiązał on Komitet byłych jeńców Woldenbergowców, który zebrał na początek 150 funtów szterlingów. Komitet powstał również w Ontario, w Detroit i Chicago. Wszyscy byli jeńcy z Dobiegniewa deklarują pełne poparcie inicjatywy wybudowania tam szkoły Tysiąclecia. Latem bieżącego roku, gdy ruszą prace budowlane, wielu emigrantów zapowiada swój przyjazd. Chcą oni wtedy osobiście dorzucić cegiełkę do wielkiej budowy.

Węgiel w strefie wiejskiej Co tam w kulturze słysząc?

Mechanizacja zdobywa wieś

Zima wprawdzie dobiega końca, ale problem opału na wsi jest nadal „palący”. Tak przynajmniej wynika z listów naszych Czytelników. W ostatnim tygodniu poczta przyniosła nam 10 korespondencji na temat zaopatrzenia w węgiel wiejskiej ludności nierolniczej. Zjawisko chyba typowe, skoro występuje w różnych powiatach naszego województwa.

W listach m.in. czytamy, że kto posiada warunki dla chowu trzody chlewnej, ten ma węgiel pod dostatkiem. Natomiast posiadacze małych działek, lozatory domów czynszowych, bezrolni mieszkańcy wsi, nie posiadający pomieszczeń inwentarskich — znajdują się w kropcie. Wielu z nich dokonuje bardzo często nielegalnych transakcji opałowymi, aby móc ugotować ciepłą strawę.

Zarządzenie Ministra Handlu Wewnętrznego nr 210 z dnia 19 listopada 1959 r., ustala przydziały węgla kamiennego I gatunku dla rodzin nie rolniczych, albo posiadających poniżej pół ha ziemi: dla samotnej osoby — 500 kg rocznie; dla rodziny 2—3-osobowej — 1.000 kg; dla rodziny 4 i więcej osobowej — 1.400 kg. Dla rodzin, posiadających od 0,5 do 1 ha ziemi, przydział roczny wynosi — 300 kg, dla posiadaczy i użytkowników gruntów powyżej 1 ha — tylko z tytułu kontraktacji tuczników.

Dobrze — piszą czytelnicy — ale tego węgla w gminnych spółdzielniach bardzo często brakuje. To rzeczywiście kłopotliwa sytuacja. Według cytowanego zarządzenia ministerialnego, odpowiednie dostawy węgla są zapewnione planowo. Jeżeli gdzieś brakuje, war to chyba, aby zajęła się tym zjawiskiem Państwowa Inspekcja Handlowa...

Przy okazji informujemy, że gdy GS nie ma na składzie węgla kamiennego I gatunku, może w zamian wydawać inny, ale w odpowiedniej proporcji kalorycznej, przewidzianej

Gwarno, ciekawie i wesoło w świetlicy ZZK w Wolsztynie

Mimo dość trudnych warunków lokalowych, życie świetlicowe w wolsztyńskich kolejarzy rozwija się coraz lepiej. W świetlicy ZZK prawie codziennie jest gwarno i wesoło. Można tam zabawić się w różne gry towarzyskie, pograć w ping-ponga lub rozegrać partyjki szachów. Przychodzą tu nie tylko kolejarze, lecz również i członkowie ich rodzin.

W końcu 1958 roku z inicjatywy obecnego przewodniczącego Rady Zakładowej — Józefa Ośki, powstał przy Radzie Zakładowej muzyczny zespół dziecięcy. Liczy on około 60 dzieci w wieku od 10 do 15 lat.

Młodzi muzycyści uczą się bardzo pilnie gry na fortepianie, mandolinie, gitarze, akordeonie i skrzypcach. Te dwa ostatnie instrumenty cieszą się największym powodzeniem. Ze spół zaprezentował się już 4-krotnie przed widownią wolsztyńską, zbierając zastruszone brawa.

Świetlicą opiekuje się troskliwie i pomaga jej finansowo Zarząd Okręgowy Związku Zawodowego Kolejarzy. Działacze wolsztyńscy mają zamiar zorganizować przy ze społecznym muzycznym zespołem taneczny. Jest już wielu kandydatów. Świetlica — dodać tu trzeba — posiada trzy lokale. Mieści się jednak w budynku, który przeżył już dwie wojny i prosi o remont.

nej w specjalnych tabelach. Za 100 kg węgla I gatunku np. — 125 kg brykietów. Zdarza się natomiast, że sprzedają q za q, co jest niedopuszczalne.

Jeżeli już o węglu mowa, to dziękujemy PZGS-owi w Jarocinie za szybkie nadesłanie wyjaśnienia w sprawie p. Oleśkiej z Żerkowa. Według tego wyjaśnienia, spółdzielnia gminna jest czysta i niewinna. Zawiniła rzekomo sama klientka, która zgłosiła się po odbiór węgla, po ustalonym przepisami terminie i dlatego odmówiono jej sprzedaży, jak również wystawienia duplikatu zagubionej asygny. No, cóż, to stanowisko PZGS-u jest na pewno zgodne z przepisami, lecz z życiem... nie bardzo... J. R.

W 42 rocznicę

Z okazji 42 rocznicy powstania Armii Radzieckiej — Środek gościła 23 bm. przedstawicieli Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego. Młodzież w szkołach przyjmowała gości kwiatami. Po południu goście byli na spotkaniu w ZMS i ZMW.

Wieczorem odbyła się uroczysta akademii w Powiatowym Domu Kultury. Referat wygłosił zastępca przewodniczącego Prezydium Powiatowej Rady Narodowej — mgr Piotr Kowaliński. Następnie przemówił przedstawiciel Armii Radzieckiej — mjr Kamiński oraz kpt. Orłowski z Wojska Polskiego.

W części artystycznej wystąpiły zespoły: Liceum Ogólnokształcącego, Szkoły Podstawowej nr 2 oraz Powiatowego Domu Kultury.

W 42 rocznicę powstania Armii Radzieckiej w Wągrowcu delegacja TPP-R, LPZ i ZBoWiD złożyła wieńce pod pomnikiem i na grobie płk. Paszkowa.

Na akademii zorganizowanej w auli Liceum Pedagogicznego referat o powstaniu i działalności Armii Radzieckiej wygłosił Bogdan Patelski. W koncercie wzięli udział artyści scen poznańskich. (kdw)

Szosa można także zajechać na „tamten świat“

W powiecie wągrowieckim w okresie ostatniego roku przybyło 565 pojazdów mechanicznych. To z kolei spowodowało większy ruch na drogach, większe na nich niebezpieczeństwo i więcej wypadków. W ubiegłym roku było ich aż 51, 44 osoby zostały okaleczone a 4 poniosły śmierć.

Najbardziej lekkomyślni okazali się motocykliści. Oni

„Biała niedziela“ na wsi leszczyńskiej

29 lekarzy i 26 osób personelu pielęgniarskiego w ubiegłą niedzielę wyruszyło na wsi powiatu leszczyńskiego celem przebadania dzieci szkolnych.

Przebadano 1270 dzieci, którym równocześnie założono karty zdrowia. Do sprawnego przeprowadzenia akcji przyczynili się poszczególni kierownicy szkół i nauczyciele, pomagając przy wypisywaniu kart i utrzymaniu porządku.

Słowa uznania i podziękowania należą się wszystkim lekarzom i pielęgniarkom oraz kierownikom Spółdzielni Pracy „Przewóz”, a także prywatnym właścicielom taksówek z Leszna za bezinteresowne udostępnienie swoich pojazdów w czasie akcji. (R)

Z kulturą „powiatową” różnie już bywało. Mielśmy w swoim czasie dużo świetlic, wśród nich sporo zupełnie niezłych. Cóż, przeżyły i one swój okres burzliwych przemian. Teraz zaczęły znów odżywać, choć już pod modną nazwą klubów.

Jak obecnie wygląda sytuacja w województwie? Mówili o tym działacze kulturalno-oświatowi na ostatnim spotkaniu przewodniczących rad społecznych powiatowych domów kultury, zorganizowanym przez Wydział Kultury Prezydium WRN w sali SARP-u.

Mamy obecnie w Wielkopolsce 13 powiatowych domów kultury, 4 kluby ZMS w Ostrowsku, Trzcińsku, Pile i Wolsztynie, 2 kluby powiatowe w Kole i Szamotułach, klub „Społem” w Kępnie, klub PSS w Jarocinie, Dom Kolejarza w Ostrowie, nie licząc mniejszych placówek o charakterze świetlicowym.

KIERUNKI PRACY

Na naradzie padło wiele przykładów wszechstronnej działalności tych ośrodków kultury w terenie. Skupiają one swoją uwagę przede wszystkim na pracy imprezowej, na szkoleniu różnych rodzajów zespołów artystycznych. Np. przy PDK w Nowym Tomyślu działa 13 zespołów, m.in. chóralki, recytatorski, choreograficzny, atryalny. Niezależnie od tego PDK otacza opieką instruktorą 24 zespoły muzyczne i 18 teatralnych.

Z innych ciekawszych form pracy należy wymienić orga-



nizowanie wycieczek krajoznawczych.

W czasie spotkania podkreślano konieczność szerszego niż dotychczas rozwijania działalności oświatowej. Za przykład może tu posłużyć PDK w Pile, mimo trudności lokalowych (budynki w budowie), zdołano tam zorganizować w ubiegłym roku 34 odczyty (plastyków, historyków sztuki. Dzięki współpracy z TRZZ myśli się poważnie o stworzeniu rejonowego domu kultury, który obejmowałby swoim zasięgiem również część woj. koszalińskiego.

ROLA RAD SPOŁECZNYCH

Poza ramy środowiska miejskiego stara się wyjść PDK w Środzie. Powstała tam

pod kierownictwem znanego działacza kultury, laureata tegorocznej nagrody wojewódzkiej, Bolesława Gorzelanego — poradnia ruchu oświatowego i amatorskiego, przede wszystkim dla wsi. Przyda się tu bardzo doświadczenie nie jej organizatora, nabyte w czasie długoletniej pracy świetlicowej w Ślocinie (pow. Nowy Tomyśl).

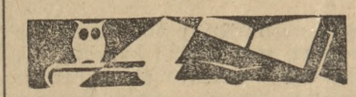
Z dyskusji na naradzie wynikało, że nie bez znaczenia dla pracy powiatowych placówek kultury jest poparcie miejscowych władz i społeczeństwa. Chodzi w tym wypadku o aktywność rad społecznych istniejących przy powiatowych domach kultury. Ich zadaniem polega przede wszystkim na usuwaniu trudności organizacyjnych i finansowych, tak często hamujących poczynania i ambitne plany działaczy kulturalno-oświatowych. Na szczególną pochwałę zasługuje w tym wypadku Rada Społeczna przy PDK w Chodzieży. Dzięki jej staraniom zdołano uzyskać na drodze dobrowolnych datków z zakładów pracy 70 tysięcy złotych.

CZYNŚZ ZA... KULTURĘ

Że praca działaczy kultury nie jest łatwa, jak by w powyższych przykładach wynikać mogło, świadczy o tym sprawa klubu międzyspółdziel-

czego „Społem” w Kępnie. Powstał on w oparciu o PSS. Cała praca rozbiła się tam o dziwne stanowisko Wydziału Gospodarki Komunalnej, który na placówkę podległą Wydziałowi Kultury nakłada czynsz dzierżawny w wysokości 2.800 zł miesięcznie. Prezydium zwolniło z owego czynszu, ale nie wie prawica, co czyni lewica, bo podporządkowany mu Wydział Gospodarki Komunalnej trzyma się nadal przepisów o najmie lokali.

Klubu nie stać na tak wysokie opłaty, gdyż — jak powinno być wiadomo — kluby tego rodzaju nie są przecież przedsiębiorstwami.



Z podobnymi trudnościami borykał się PDK w Krotoszynie. Sprawę rozwiązano tam tak, że dostaje on z budżetu powiatowego kwotę 52 tysięcy złotych, którą zabiera z powrotem odpowiedni wydział tegoż Prezydium, jako należność z tytułu dzierżawy.

To są jaskrawe przykłady kłopotów utrudniających pracę kulturalno-oświatową. Nie wątpliwie dąłoby się ich przytoczyć więcej, gdyby zacząć analizować dlaczego w jednym środowisku idzie ona lepiej, a w drugim cierpi na chroniczny zastój, jak np. w Gnieźnie. Takiej oceny nie można jednak dokonać w ramach krótkiego artykułu. Mamy nadzieję, że zrobią to za nas odpowiednie władze, odpowiedzialne za politykę kulturalną w naszym województwie.

Maria Kempa

I „plecy“ nie pomogły

Przed Sądem Powiatowym w Krotoszynie zakończył się proces o nadużycia finansowe byłej dyrektorki Ośrodka Szkolenia Pielęgniarek w Krotoszynie — Anny Strassburger. W latach 1950 do 1957 popełniła ona nadużycia na 149 918 zł. Są to straty teoretycznie wyliczone. O nadużyciach wiedzieli prawie wszyscy pracownicy administracyjni, jednak bali się oskarżonej.

Na skutek anonimu do Fali 56 sprawa się ujawniła, ale pozycja oskarżonej Anny Strassburger była silna. Zarząd Wojewódzki PCK nie chciał jej odwołać z zajmowanego stanowiska. A gdy Zarząd Główny PCK zwolnił ją i zastosowano wobec niej areszt tymczasowy, pracownicy Zarządu Wojewódzkiego PCK zabiegali o jej zwolnienie stojąc na stanowisku, że w przeciwnym razie Ośrodek będzie musiał być zamknięty.

Akta sprawy urosły do 8 tomów. Proces trwał z przerwami 16 dni.

Sąd po przeprowadzonej rozprawie uznał oskarżoną Annę Strassburger winną przywłaszczenia sobie stypendium, kradzieży pieniędzy z Komitetu Rodzicielskiego i przywłaszczenia sobie środków żywnościowych i bielizny.

Mając na uwadze stanowisko oskarżonej, jej pozycję społeczną i wielkość szkód

Premiera w Gnieźnie

W sobotę (27 bm.) odbędzie się w Gnieźnie przy ul. Dąbrowski nr 19 premiera sztuki „Drzewa umierają stojąc” hiszpańskiego pisarza Alejandro Casona. Przekładu sztuki z hiszpańskiego dokonała Maria Sten.

W Teatrze Gnieźnieńskim potraktowano sztukę z niezwykłą starannością. Sztukę reżyserowała Krystyna Tyżarska, dekoracje i kostiumy projektował Józef Kalisz.

W przedstawieniu biorą udział: Maria Deskur, Irena Lecka, Halina Łuszczewska, Wiergiliusz Gryń, Henryk Łopusiewicz, Władysław Szypulski, Andrzej Niworowski, Karol Obidniak i Władysław Przybylski. (na)

wyrządzonych, wymierzył jej karę 2 i pół roku więzienia z zaliczeniem aresztu. Ponadto orzekł Sąd utratę praw obywatelskich i honorowych na 3 lata. (fk)

Najmłodsze KGW w Mieszkowie

W powiecie jarocińskim 28 Kół Gospodyń Wiejskich obejmuje blisko 600 członkiń. W tym roku powstały 4 nowe koła. Jedno z nich w Mieszkowie.

Ta najmłodsza organizacja skupia 49 kobiet wiejskich. Urządziła już ona kurs cukierniczy. (alk)

Pocztówka z Poznania

Zacznę od jubileuszów. 40-lecie obchodzi tu Spółdzielni Chór Mieszany im. St. Moniuszki. Jak tę rocznicę uczcić będą w niedzielę. Do 60-lecia zaś przygotowuje przy Chórze Mieszanym „Harmonia” — obecnie przy Wojewódzkim Domu Kultury. Zapowiada on duży koncert w Poznaniu i kilka małych w województwie.

Śpiewający się z poezją, więc coś nie coś o Mickiewiczu. Cokół dla niego gotowy. Hula w Gliwicach już koło odlewy. Będzie się nasz wieszcz składał z 30 części. Cóż, tylko się nie rozeszły! W każdym razie jeden pomnik cieszymy się.

Najwięcej przeciwni nowemu Mickiewiczowi pomnikowi Uniwersytetem a Nowym Ratuszem są (nie uszczegóławiam) członkowie Towarzystwa Miłośników Miasta Poznania. Chcieli, żeby nasz poeta siedział jak za pruskich czasów pod kościołem św. Marcina.

Propozycja wspomnianego Towarzystwa. Jest ono bardzo ruchliwe i tak zakochane w Poznaniu, w jego przeszłości, tradycji i pięknie, że czasem dla gzymsu sprzed trzaski, gotowe poświęcić kamienicę. Co poniedziałek urzędują na temat miasta w pałacu Działyńskich. Reflektory wygaszają najwybitniejsi znawcy zagadnień.

Na terenach Targów już zaczął się ruch. Przygotowane wystawy wiosennej w pełni. Ludzie narzekają na żyzną warzyw. W sklepach swobodnie. Wczoraj obładowane miasto, szukając zarówek do odbiornika radiowego, rzutnika „Bajka”. Nie ma! Odbiornik grać będzie, a zarówek nie ma.

Pozostałoby się z tego powodu, ale przez okno leży się wiosenne słońce. Rozpogodziło cały pokój.

WIEDZIELA w Radio i Telewizji

PROGRAM I

8.06 — przegląd prasy; 8.15 muzyka; 9.05 — Fala 58; 9.20 aud. rozrywk.; 9.40 — dla dzieci w wieku przedszkolnym „Zaczęła wana trąbka”; 10 — reportaż „Eliminacji I etapu VI Konkursu Chopinowskiego”; 10.30 — Bolesław Pomorski; 11 — „Przed dy i poglądy”; 11.30 — Władysław mel. rozrywk. z kom. muz. „Nocna przygoda”; 11.40 „Wiek XVII” — aud. Wandy Mier; 12.20 — Przeróbka muz. z dnia; 12.45 — Z cyklu: „Niezmienne stronie” — fragm. pow. Wł. Reymonta „Chłopi”; 13.15 gra Polska Kapela pod dykt. Dzierżanowskiego; 13.45 — „Złoty magazyn”; 14 — „Niedziela wsi”; 15 — z życia ZSR; 16.05 — „Układamy wszystkie programy z życia”; 16.05 — tyg. przegląd darzeń międzyrod.; 16.20 — atr. Młodego Słuchacza; „Stara gielnia” — słuch.; 17.20 — „Toto-Lotka”; 17.21 — muz. z wyniki regionalnych gier i imprez sportowych; 18.05 — tan. PR; 18.35 — transm. z me. hokejowego o mistrzostwo PL — Legia — Górnik; 19.15 — tyg. i piosenka;

PROGRAM II (Poznań)

8 — dla wsi: „Od nauki do pracy”; 8.10 — wesoły koncert malej ork. detej pod dykt. H. Bełmicki; 8.50 — „Złoty problem”; 9 — koncert — zaga; 9.25 — kronika studencka — pozn. konc. zyczeń; 10.20 — tieton literacki; 10.30 — nowogrania; 11 — sprawozd. z I et. VI Konkursu im. Fr. Chopina; 11.30 — muz. ludowa; 12.10 — rane symfon.; 13.10 — techn. problem; 13.30 — aud. literacka; 17.20 — „Podwieczorek przy krofonie”; 18.50 — mel. franc. wyk. ork. Melachino; 19.05 — press — telegram-awizo — przekabaretu literackiego „Kartka”; 20 — gra sekiest PR. Wojtan (baryton); 20.30 — niki losowania 146 PGL „Koski”; 20.32 — walce z oper i bałtów; 21.26 — sport; 21.30 — tan.; 21.40 — sprawozd. z I et. VI Konkursu im. Fr. Chopina; 22.10 — sport; Wiadomości: 6.30, 7.30, 8.30, 17, 19, 21 i 23.50.

TELEWIZJA:

10 — Balet Nedbala — „Od do bajki” — transm. z Bratysławy; 14 — Rozmawiamy z dziami; 14.15 — Film dokum. NRF — „Do bramki” (od 15.50 — Miś z okienka i „Przy do Zuzu”; 16.45 — Film krótki; 16.55 — „Ballady” Garcil Lora Estrada Poetycka; 17.25 — Trans z mezu hokeja na lodzie Legia Górnik; 18.05 — Teleturniej „Zgadnij, kim jestem”; 18.10 Dziennik; 19.50 — Recital 20.10 — Rep. film. z Olimpiady mowej; 20.25 — „Lato” — film bularny prod. czechosłow. (od 18).

Pracownicy poszukiwani

Pracownicy kwalifikowanych zatrudni Spółdzielni Pracy „Czystość”, Poznań, ulica Mickiewicza 36. K1129

Technika z wyższym względnie średnim wykształceniem, z praktyką, zatrudni zaraz Państwowy Ośrodek Hodowli Zarodowej Garzyn, stacja kol. Garzyn, powiat Leszno. Wynagrodzenie według UZP w rolnictwie. Mieszkanie zapewnia. 44035g

Starszego księgowego zaangażuje natychmiast Poznańskie Przedsiębiorstwo Krawiecko-Kuśnierskie, Poznań, Wozna 21. Wymagane kwalifikacje: średnie wykształcenie oraz praktyka. Wynagrodzenie bardzo dobre. K1178

Technika z dłuższą praktyką do Działu Kontrolno-Technicznego, inżyniera-mechanika przyjmie natychmiast Zakład Konstrukcyjno-Technologiczny IMR w Poznaniu, Staroleśka 31. K1182

Każdą ilość murarzy do prac na terenie powiatu Szamotulski, Międzybóże i Nowy Tomysł, zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Szamotulach. Place zgodnie z układem zbiorowym w budownictwie. Blizszych informacji udzieli: Dyrekcja P. B. T. — Dział Ekonomiczny, Szamotul, ul. Chrobrego 24, telefon 426 i 572. K1183

15 kwalifikowanych wychowawczyń (wymagane średnie wykształcenie) potrzebne. Utrzymanie mieszkanie na miejscu. Blizszych informacji udzieli: Państwowy Dom Dziecka w Górznie, poczta Biniew, pow. Ostrow Wlkp. K1184

15 murarzy kwalifikowanych zatrudni z dniem 15 marca br. Kierownictwo Zakładu Budownictwa-Remontowego w Gorzowie Wlkp., ul. Teatrna 30, warunki pracy i płacy według UZP w budownictwie. K1186

Inżyniera-mechanika do prac naukowo-badawczych przyjmie Centralne Laboratorium Obróbki Plastycznej w Poznaniu. Kandydaci powinni zgłosić się osobiście w Dziale Kadr, przy ul. Staroleśkiej 25, w godzinach od 10—13. K1187

Praca

Uczniwa gospośka potrzebna. Poznań, Czerwonej Armii 34, sklep galanterii. 43905g

Poszukuje stolarza do wykonania nadwozia samochodowego. Poznań, Nad Wierzbakiem 28 m. 6. 43909g

Gospośka starsza, uczniwa, lubiąca dzieci potrzebna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 43914g.

Gospośka samodzielna potrzebna, może być z prowincji. Warunki dobre, pokoj. Poznań, Kantała 10, sklep butów, telefon 621-97. 43941g

Potrzebna pomoc domowa na korzystnych warunkach. Zgłoszenia: po południu, Poznań, Grunwaldzka 31A m. 16. 43947g

Gospośka w starszym wieku na stałe do 4 dzieci, prowadzenia domu, potrzebna zaraz. Wymagane referencje. Poznań, Marchewskiego 56 m. 14, telefon 39-96. 43966g

Technik technolog branży drzewnej (absolwent) specjalność: meblarstwo skrymowane poszukuje pracy zaraz, najchętniej z mieszkaniami. Edward Boleski, Maszyczyn, poczta Dolsk, pow. Srem. 43929g

Dnia 24 lutego 1960 zmarł, nasz długoletni pracownik, sp.

Stanisław Malinowski

W Zmarłym straciłmy wzorowego pracownika i dobrego koleżę. Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 28 bm., o godzinie 14,30 z kaplicy cmentarnej na Główniej.

Rada Zakładowa Współpracownicy Dyrekcja POZNANSKICH Zakładów PRZEMYSŁU PIEKARNICZEGO W POZNANIU K1198



Maria Szurpitt

z Kaliszanów

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 28 bm., o godzinie 15 z kościoła parafialnego w Krzyżownikach.

W ciężkim smutku pogrążony

MAŻ Z DZIEĆMI 44067g



Scholastyka Perlikiewicz

z domu Litwicka

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 28 bm., o godzinie 16 na cmentarzu parafialnym w Gnieźnie, przy ulicy Witkowskiej.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w poniedziałek, 29 bm., o godz. 8 w kościele Św. Trójcy w Gnieźnie.

MAŻ I CORKI 44155g

ZAKUPIMY

Wózki etażowe do surowki, tory 600 mm, zasypniki, komplety dzwonów, 2 tarcze pasowe średnicy 500—600 mm szer., pasa 250 mm, prasę mimosrodkową ca 10 ton ciśnienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 44021g.

Nauka

Tańców towarzyskich uczą: Adela Szczurkówna. Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 41483g

Profesor liceum udziela korepetycji z matematyki. Tel. 611-81, wewn. 184. 44005g

Kupno

Kupię skuter Peugeot 150, w dobrym stanie. Kozłowski, Wągrowiec, Kościuszki 34. 43777g

Jugosłowiańska przyczepa do ciągnika kupię. Chmielewski, Poznań — Zegrze, Rzezańska 8. 43658g

Maszynę zwiarkę do rur kartonowych kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 43832g.

Kupię sztuczne kwoki (brzmienne) i duży piec na trocin. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 43824g.

Majeranek, paprykę, koper ogrodowy, czarnażkę kupię SALUTAN, Strzelecki, Kostrzyn Wielkopolski. 43885g

Kupię samochód osobowy małopięty w dobrym stanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 43912g.

Nutrie ubojowe oraz surowce skórki futerkowe skupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 43942g.

Przednia oś do samochodu Opel-Blitz od jednej do półtora tony kupię. Dąbrowskiego 42, warsztat. 43963g

Druk mosiężny i aluminiowy kupię (każdą ilość i grubość). Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 43972g.

Sprzedaż

Sprzedam komplet maszyn przedziałniczych na chodzie. Feliks Lebiecki, Nowe Osiedle Piątkowskie, Poznań 13. 44053g

Osie z kołami na dwudziestkach i szesnastkach do pojazdów konnych do starca Autometal, Poznań-Jeżyce, Mła 17. 38191g

Wózki dziecięce nowoczesne modele wielki wybór oraz materace wszelkich rozmiarów, poleca Brzozowska, Poznań, Czerwonej Armii 10. 41135g

Cegły białe wysokiej jakości własnej wytwórni polecamy. Informacja sprzedaż: Z. Orłowski, Poznań, Zakręt 10, telefon 639-86 — dzielnica Ostrowa. 42044g

ZAKŁADY PRZEMYSŁU GUMOWEGO

„STOMIL“

POZNAN, ulica Staroleśka nr 18

oferują

do natychmiastowej sprzedaży wszelkiego rodzaju odpady gumowe, odpady tkanin surowych i nagumowanych oraz odpady opon rowerowych.

Szczegółowych informacji udziela Dział Zaopatrzenia — telefon 506-82. K1171

OGŁOSZENIA DROBNE

Wózki dziecięce, autka drewniane, autka koszykowe, czeskie, ceratowe, spacerówki na łożyskach, drewniane giete oraz dla lalek poleca, Poznań, H. Swietlik, Wrocławska 13. 42941g

Sprzedam piękny flet. Majerowski, tel. 519-74, od godz. 14—16. 43954g

Wapno palone, gaszone, workowe, białe, cement, gips, krede, trzcin, smołę, lepek, karbolinum, zasuwki kominowe, płyty „Suprema” poleca: Składnica Materiałów Budowlanych, Poznań, Jeżycka 13. 43967g

Sprzedam krowe młodą, wysoko cielną, Poznań 19, Ostrowska 142. 43970g

Telewizor „Dürer” mało używany sprzedam. Keszy, Marcinkowskiego 20 m. 10. 43973g

Maszynę do szycia Zik-Zak sprzedam. Poznań, 27 Grudnia 7 m. 3. 43976g

Sprzedam samochód Adler Triumph do remontu, 3.000 km, kupię na prąd, szlifierkę małą. Bystra 13 m. 1, Staroleśka. 43981g

Sprzedam ciągnik „Zetor” oraz samochód osobowy „Chevrolet Fleetmaster”. Dzierżyńskiego 5 m. 13. 43988g

Lokale

Mieszkania do zamiany poleca „Parcelo-Willi”. Czerwonej Armii 29, godz. 9—17. 43939g

Mgr inż. poszukuje pokoju. Dobrze zapłaci z góry. Tel. 80-81. 43965g

Gorzów Wlkp. — 2 ładne mieszkania 4-pokojowe — zamienię na mniejsze w Poznaniu lub peryferiach. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 43645g.

Lokal na warsztat rzemieślniczy przemysł lub inne z mieszkaniem 2-pokojowym 100 m² woda, światło, siła, gaz, centralne ogrzewanie, zamienię na mieszkanie z wygodami — Poznań. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 43759g.

Mieszkanie komfortowe, samodzielne 2 1/2 pokoju, front, III ptr. Jeżyce — zamienię na 2 mieszkania: pokój, kuchnia oraz 2 pokoje, kuchnia, najchętniej nowe budownictwo. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 43927g.

Zamienię pokój, kuchnię oraz pokój z kuchnią, ogródkiem (wspólne łazienki) na 2 pokoje, kuchnię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 43962g.

Panią poszukuje samo dzielny pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 43969g.

Zamienię duży pokój z kuchnią, skrytką na dwa pokoje z kuchnią tylko samodzielne. Cyran, Poznań 5 m. 17. 43993g

Małżeństwo bezdzietne pracujące da utrzymanie starszej, uczelnej pani w zamian za mieszkanie. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 44006g.

Nieruchomości

Wielki wybór nieruchomości poleca Biuro Handlowe. Poznań, Kraszewskiego 9. 43124g

Kilka parceli Poznań-Wola (prawo zabudowy) sprzedaje Biuro Handlowe. Poznań, Kraszewskiego 9. 43125g

Parcelę morgową dowolną zabudową przy granicy miasta Poznania (Przeł mierow) na dogodnych warunkach sprzedaż już od 15.000 zł sprzedaje: Krzesiński, Swierczewskiego 1. 43390g

„Parcelo-Willi”. Poznań, Czerwonej Armii 29 poleca — poszukuje wszelkie nieruchomości od najtańszych do komfortowych oraz gospodarstwa. 43937g

Sprzedam działkę pod budowę z materiałem budowlanym (wapno, drzewo, okna). Poznań, Naramowice 256. 43914g

Sprzedam parcelę przy Strzeszyńskiej względnie zamienię na samochód. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 43755g.

Kupię mieszkanie wylazone 2-pokojowe wygodnie, zapłaci remont lub wykończenie wgl. przejmę udział mieszkania spółdzielczego lub domek je oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 43758g.

Niebywała okazja! Kupna tanich prywatnych gospodarstw z powodu starości, do sprzedaży 25 ha ziemi, zabudowaniem, na dwie rodziny 200.000 zł, 17 ha zabudowaniem 150.000 zł, 12 ha zabudowaniem 100.000 zł, 8 ha zabudowaniem 75.000 zł. Zgłoszenia: Adamski, Chodzież, Rataje. 43778g

Sprzedam parcelę blisko tramwaju (wolna zabudowa). Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 43877g.

Kupię parcelę przy Poznaniu od 1250—3000 m najchętniej Krzesiny lub Osiedle Pilewska. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 43878g.

Sprzedam willę trzypiętrową i duży warsztat rzemieślniczy podpiwniczony z garażem i ogrodem owocowym 2.000 m² w dobrym punkcie m. Kalisza. Po sprzedaży całość wolna. Na listy nie odpowiadam. Kalisz, ulica Staszcza 36. 43879g

Okazja! Gospodarstwo 13 ha, ziemia II kl., budynki maszynowe cena 380 tys. zł i 5,5 ha z zabudowaniami cena 115 tys. zł przy szosie prywatnej — sprzedam. Józef Nowak, Łatalice, poczta Lednógóra, powiat Poznań. 43891g

Sprzedam parcelę 1100 m², opaskowaną, zadrzewioną, winiary (instal. woda, światło, gaz), przy ulicy. Wiadomość: tel. 14-57, od godz. 8—16. 43895g

Sprzedam spleśniętą parcelę 1000 m² Luboń. Zabikowo blisko autobusu, zezwolenie na budowę — Czesław Ptak, Luboń 1, Okrzei 21 m. 1. 43900g

Sprzedam dwa baraki murowane (światło, siła), jeden wolny oraz dwie morgi ziemi płaszczystej, stacja od Poznania, cena 120 tys. zł. Poznań-Główna, Nadolnik 8, Zwiernik. 43901g

Sprzedam niewykończony domek 1/2 bliźniaczy, 140 m², dzielnica Grunwald. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 43908g.

Gospodarstwo 12 ha blisko Poznania oddam w dzierżawę względnie na własność. Zgłoszenia tylko osobiście. Góldo Paćkowsko — dworzec. 43911g

Przetargi — Komunikaty

KOMUNIKAT

Wydział Komunikacji — Prezydium Rady Narodowej m. Poznania podaje do wiadomości: w związku z budową przy ul. Kórnickiej, zamyka się z dniem 1. III. br. dla ruchu kołowego ul. Serafitek na odcinku od ul. Kórnickiej do ul. Recha. Objazd skierowuje się ul. Kórnicka-Ostrowska w obu kierunkach. K1170

Państwowy Ośrodek Hodowli Zarodowej, Lubonia, pow. Leszno, sprzedaje drogą przetargu kilka koni roboczych oraz kilka żrebacków w wieku 2 i 3 lat. Przetarg odbędzie się w dniu 4 marca br., o godzinie 10 w gospodarstwie Lubonia, stacja kol. Pawłowice, pow. Leszno. K1185

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Targowych i Wystawowych PT w Poznaniu, ul. Głogowska 14, hala nr 9, ogłasza przetarg nieograniczony na prace malarskie farbą szwedzką, olejną i nitro na powierzchnię ca 1000 m² na terenie MTP. Termin zakończenia robót 8 marca br. Kosztorysy do wglądu w biurze Przedsiębiorstwa. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do dnia 29. II. br. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. 44022g

Sprzedam nieruchomość 3 minuty od przystanku autobusowego (2 pokoje, kuchnia, garaż wolny). Zabikowo k. Poznania, ulica Skóry 10. 43936g

Gospodarstwo rolne — własność — 16 ha zabudowania w dobrym stanie sprzedam całość elektryfikowaną, 15-letni sad, szkoła, kościół, młeczarnia, spółdzielnia na miejscu, 3 km od stacji. Wiktor Piech, Sokolów-Budzyńskie, pow. Chodzież. 43946g

Parcelę sprzedam lub zamienię na samochód. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 43956g.

Kupię dom 3—4-pokojowy może być z ogródkiem, cały wolny, w Poznaniu, blisko tramwaju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 43961g.

Poszukuję wspólnika z wykształceniem na atrakcyjne drobne wyroby upominkowe (tworzywa sztuczne). Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 43904g.

Dam piasek nadający się do tynkowania, murowania, za darmo. Poznań-Wydmy, Pozdawnicka 6. 43915g

Zamienię parcelę — Puszczkowsko piękne położenie, na samochod w idealnym stanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 43933g.

Kratwy do malowania natryskowego przyjmę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 43953g.

Profesorowi dr. Kwaśkowskiemu, dr. Mondelskiemu, dr. Bednarczykowi za pomysłowną przeprowadzoną operację oka oraz Siostrze za troskliwą opiekę składam pełne uznanie i serdeczne podziękowanie wdzięczna Jadwiga Bojanowska, Poznań, Rybaki 22a. 43913g

Zgubiono zegarek damski, odebrać można przy Pl. Wolności nr 6, stoisko „Domu Książki”. 43926g

Zgubiono legitymację kolejową Czesław Kucharski, Swiba, pow. Kępno Poznańskie. 3500p

Zgubiono prawo jazdy kat. amat. nr 0340/37 PRN w Czarnkowie na nazwisko Marian Kaaz. 43881g

Zgubiono książeczkę świadczeń lekarskich wydaną przez Wydział Służby Zdrowia MSW, w Poznaniu, na nazwisko Władysława Sanocka, Pl. Młodej Gwardii 4. 43986g

Radioodbiorniki, telewizory krajowe i zagraniczne naprawia gruntownie dypl. mistrz E. Sieradzki. Poznań, Głogowska 50, podwórce. 42862g

Pracownia zegarmistrzowska Zbigniew Kądziora (zegarmistrz Obserwatorium i Astronomicznego UAM), Poznań, Czerwonej Armii 28, poleca swoje solidne usługi. 3556p

Wzrost 40 m² jasny przy głównej ulicy na Wildzie (woda i światło na siłę), oddam w dzierżawę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 43599g.

Garbuje, farbuje, uszlachetnia skór futerkowe, lisy, barany (bobby na wydrze). Lisy lesne, nutrie rozjaśniam na kolor białawy. A. Łukasik, Poznań, Dworcowa 14, telefon 846-41 (pierwsza boczna od ul. Wielkopolskiej). Dojazd tramwajem: 9, 11, 15, 16. 43508g

Przystojna panna w średnim wieku pozna przystojnego pana do lat 40. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 43948g.

Rencista samotny, pracownik fizyczny pozna pannę samotną bez mieszkania do lat 60 w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 43971g.

Przystojna panna w średnim wieku pozna przystojnego pana do lat 40. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 43948g.

Przystojna panna w średnim wieku pozna przystojnego pana do lat 40. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 43948g.

Przystojna panna w średnim wieku pozna przystojnego pana do lat 40. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 43948g.

Przystojna panna w średnim wieku pozna przystojnego pana do lat 40. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 43948g.

Przystojna panna w średnim wieku pozna przystojnego pana do lat 40. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 43948g.

Przystojna panna w średnim wieku pozna przystojnego pana do lat 40. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 43948g.

Przystojna panna w średnim wieku pozna przystojnego pana do lat 40. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 43948g.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” Adres Redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 łączy wszystkie działy; Sekretariat redakcji 657-76 w godz. 8—18; redaktor naczelny 657-76; sekretarz redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 629-62. Wydawca: Poznańskie Wyd. Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: RSW „Prasa”, Poznań, ul. Swierczewskiego 3, telefon 624-59. Prenumerata: „Głos Wielkopolski”: miesięcznie 12,50 zł, kwartalnie — 37,50 zł, półrocznie — 75,00 zł, rocznie — 150 zł. Prenumeratę przyjmują oddziały, delegatury „Ruch”, urzędy pocztowe i listonosze do 15 każdego miesiąca na miesiąc następny. Do ceny krajowej dolicza się 40 proc. API — Agencja Publicystyczno-Informacyjna; CAF — Centralna Agencja Fotograficzna; PAP — Polska Agencja Prasowa; ZAP — Zachodnia Agencja Prasowa. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3, telefon 519-02. L-6

ANKIETA JUBILEUSZOWA NA 15-LECIE WYZWOLENIA POZNANIA I 15-LECIE „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO“

5 pytań „Głosu“ - 5 odpowiedzi Wandy Karczewskiej

Literatki, laureatki nagrody literackiej Poznania za rok 1959, a także satyryczki zamilkłej „Kukulki Poznańskiej“

Dajcie mi wnuka wiceprezydenta!...

— Kiedy i w jakich okolicznościach zainteresowała się Pani literaturą?
— „Dzieckiem w kolebce będąc“, gdy zaczęłam ssać duży palec u nogi, jako że — jak twierdzą niektórzy znawcy literatury — wszystko, co się pisze jest wysane z pali-

przez mistyczną liczbę 44 oraz cyfrę nieurodzonych dzieci i zmieszawszy to wszystko według zasad budowy bomb fotonowych zażywam trzy razy dziennie po dwadzieścia kropki. Skutek murywany: świat nabiera szczęśliwych wymiarów tragiczno-komicznych z lekką skłonnością do kosmicznej groteski.

Pytał Pan, co mi się w „Głosie“ nie podoba? Zupelnie szczerze mówię: nie podoba mi się brak tego, co mi się w nim najwięcej podoba, mianowicie brak waszych znakomitych recenzji teatralnych.

— Gdzie chciałaby Pani mieszkać poza Poznaniem, lub gdzie nie chciałaby Pani mieszkać i dlaczego? Czy ma Pani zamiar przeniesienia się do innego miasta?

— Poza Poznaniem chciała bym mieszkać w Puszczykowie, dlatego że jest tam lepszy klimat, niż w Poznaniu, zatutym wspólnymi jadami i kwasami. Nie chciałabym mieszkać w Londynie, ponieważ jest tam wieczna wilgoć i mgła, a ja cierpię na reumatyzm. Sprawa mojego nie tyle przeniesienia się z Poznania, ile pozostania w nim na stałe — zależy od pokoju. Nie tego pierwszego, który już mamy, międzynarodowego, ale od tego drugiego pokoju, którego brak mi do pracy, tak że chcąc pisać, muszę wyjeżdżać do Domów Pracy Twórczej.

— Jak Pani sądzi, kiedy ludzie wyłudzą na innej planecie i co tam znajdują?

— Niech pan zadzwoni do mnie jutro, to może już będę wiedziała. Albo nie, nie wolno zdradzać tajemnic sąsiadnego zaprzyjaźnionego mocarstwa...

ca. Drugi raz w życiu zainteresowała się literaturą, gdy w wieku lat dwóch spojrzalam pierwszy raz do lustra i zobaczyłam własną twarz. Powiadają, że aby być pisarzem trzeba mieć własną twarz.

— Co uważa Pani w swojej specjalności za szczególnie interesujące wydarzenie światowe (krajowe) ubiegłego roku?

— Wydarzeniem krajowym w skali światowej jest małżeństwo chórzystki zespołu „Śląsk“ Androny Linartas z wnukiem b. wiceprezydenta Meksyku. Co, że to nie jest wydarzenie z mojej specjalności? Małżeństwo? Dajcie mi tylko wnuka wiceprezydenta Meksyku, albo Patagonii! Co za bajeczne podróże!

— Czy Pani czytuje „Głos“ (i jakie inne gazety)? Proszę szczerze powiedzieć, co się Pani w „Głosie“ nie podoba?

— „Głos“ czytam codziennie, ze szczególną zaś uwagą numer poniedziałkowy, „Express“ w dni przestępce, „Gazetę Poznańską“ dla uczczenia niedzieli i świąt. „Szpilki“ w środę popielcową dla umartwienia ciała i ducha, „Dialog“ celem lekkiego ostrzeżenia się (I stopnia) miazma tami Zachodu, „Politykę“ na odtrutkę, „Nowe drogi“, aby dowiedzieć się co postępowego w sztuce dzieje się w naszym obozie, „Tygodnik Powszechny“ i „Znak“ w imię zasady „audiatu et altera pars“. Dodaje do tego teorię kwantów, kilka cytatów ze Starego Testamentu, mnożę



Ostatnio, nakładem Państwowych Wydawnictw Technicznych ukazały się:

Mechanik, Poradnik techniczny — tom II cz. 2, str. 867 — cena 67.— zł. Książka zawiera podstawowe wiadomości o materiałach stosowanych w różnych dziedzinach wytwórczości i usług technicznej, ze szczególnym uwzględnieniem przemysłu metalowego.

Zyroskop — A. I. Krasnow — str. 67; cena 5.— zł. Broszura jest przeznaczona dla szerokiego kręgu czytelników, interesujących się zagadnieniami technicznymi oraz dla młodzieży, jako pouczająca i ciekawa lektura.

Automatyczna napęd elektryczny — J. Siwiński — str. 476; cena 60.— zł (Państw. Wyd. Techniczne). Podano tu definicję pojęć podstawowych z zakresu sterowania i regulacji oraz omówiono elementy, stosowane w automatyzowanych układach napędowych. Książka jest przeznaczona dla inżynierów i techników oraz studentów.



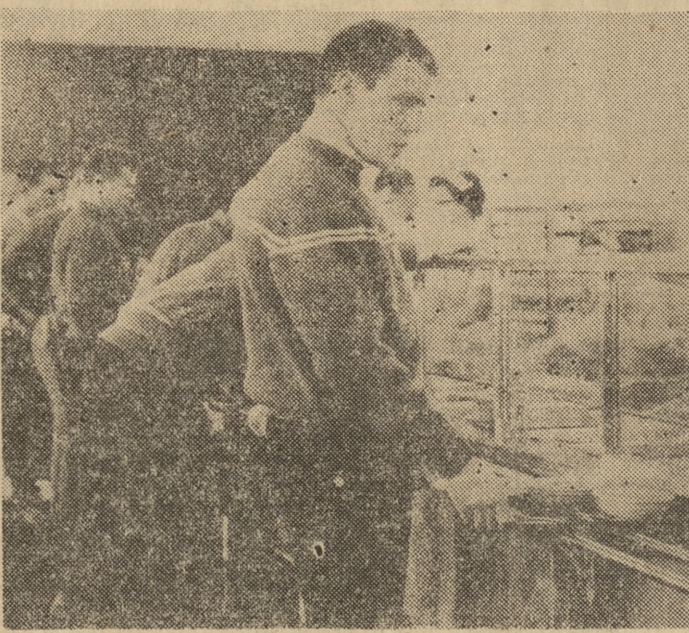
USA — KANADA 2:1!

W trzecim dniu finałów olimpijskiego turnieju hokejowego w Squaw Valley zanotowano największą dotychczasową sensację rozgrywek: Reprezentacja Stanów Zjednoczonych, po niezwykle dramatycznej walce, pokonała Kanadę — 2:1 (1:0, 1:0, 0:1). W dwóch pozostałych spotkaniach, Czechosłowacja wygrała ze Szwecją — 3:1 (3:0, 0:1, 0:0), a Związek Radziecki pokonał Niemcy — 7:1 (0:1, 4:0, 3:0).

TABELA

1. USA	6:0	17:5
2. ZSRR	5:1	17:8
3. Kanada	4:2	17:2
4. CSR	2:4	8:13
5. Szwecja	1:5	6:11
6. Niemcy	0:6	2:28

Dzisiaj (według czasu polskiego) hokeiści mieli dzień przerwy w rozgrywkach.



Fot. — CAF

Szóste miejsce polskiej sztafety

(Dokończenie ze str. 1)

Tak więc po drugiej zmianie Polacy mieli przed sobą Norwegów, Finów, Włochów, a za sobą — reprezentację Związku Radzieckiego, Szwecji, Francji, Niemiec i Szwajcarii. Na trzecią zmianę wyrusza z naszej drużyny młodzieńki Gut-Misiaga. Nie można jednak było mieć złudzeń. Przeciwni nasi zawodnicy nie mieli szans na medal. W tym biegu chodzilo o punktowane miejsce.

Już na 25 km Polska spada na 5 miejsce, a Związek Radziecki „wskakuje“ na trzecią pozycję za Norwegią i Finlandią. Włochy są przed nami. Za Misiagą biegnie Szwed, a dalej Francuz i Szwajcar. Na 30 km zmęczony Misiaga oddaje zmianę Zerkowi już na 6 pozycji. Zelek ma za zadanie utrzymanie punktowanego miejsca. Nie była to łatwa sztuka, gdyż za atutowy Francuzów Mermet z każdym kilometrem zbliżał się do Polaka.

W barze...

Na zdjęciu: samoobsługowy bar w Squaw Valley — na pierwszym planie złoty medalista Roger Staub (Szwajcaria).

Zelek słabił w oczach i zanosiło się na tragedię, jednak na finiszowych kilometrach potrafił się poderwać do walki i „przy prowadził“ polską sztafetę na 6 miejsce, ale tylko o 5,5 sek. przed Francją.

Dramatyczna walka o złoty medal toczyła się między Norwegami i Finami. Ostatnie metry przed metą, to mordercza walka, jaką nie często oglądano na igrzyskach olimpijskich. Fin Hakulinen ostatkiem sił przyspiesza tuż przed metą krok i wygrywa dla swej drużyny bieg.

WYNIKI

1. Finlandia	2:18.45,6
2. Norwegia	2:18.46,4
3. Związek Radziecki	2:21.21,6
4. Szwecja	2:21.31,8
5. Włochy	2:22.32,5
6. POLSKA	2:26.25,3

KOSZYCZKIN PIERWSZY

Drugą konkurencją w jeździe szybkiej na lodzie mężczyzn, którą rozegrało w czwartek w Squaw Valley, był bieg na 5.000 m. i tym razem doszło do niespodzianki, której autorem był reprezentant ZSRR Koszyczkin.

WYNIKI

1. Koszyczkin (ZSRR)	7.51,3
2. Johanessen (Norwegia)	8.00,8
3. Pesman (Holandia)	8.05,1
4. Siersten (Norwegia)	8.05,3
5. Kotow (ZSRR)	8.05,4
6. Gonczarenko (ZSRR)	8.06,6

DIVIN PROWADZI

Po ćwiczeniach obowiązkowych w jeździe figurowej mężczyzn prowadzą:

1. Divin (Czechosłowacja)	797,7 pkt.
2. Jenkins (USA)	775,2 pkt.
3. Gilletti (Francja)	762,7 pkt.
4. Jackson (Kanada)	751,4 pkt.
5. Brown (USA)	748,9 pkt.
6. N. Felsinger (Austria)	734,4 pkt.

PODZIAŁ MEDALI

Po 19 konkurencjach Igrzysk podział medali jest następujący:

	złote	srebrne	brązowe
ZSRR	6	3	7
Niemcy	3	3	—
Szwecja	2	2	—
Szwajcaria	2	—	—
USA	1	3	3
Norwegia	1	3	—
Austria	1	2	2

Koncerty

AULA UAM — koncert symfoniczny, dyrygent — Jerzy Katlewicz, solistka — Eugenia Umińska — skrzypce.

Wystawy

HALA NR 7 — MTP — ul. Świerczewskiego — wystawa 15-lecia Poznania w Polsce Ludowej — godz. od 9—18;

CBWA (Odwach) — g. od 10—17 — Wystawa prac plastyków Wrocław;

HALL NOWEGO RATUSZA — Wystawa prac Józefa Kaliszana (codziennie, oprócz niedziel i świąt od godz. 8—15);

KLUB „OD NOWA“ (ul. Wielka 1) — Wystawa malarstwa J. Rybaczka i R. Skupina (codziennie od godz. 16—22);

SARP — Stary Rynek 56 — g. 12 — Wystawa warszawskiego artysty grafika — Olgierda Sawickiego (czynna codziennie od g. 11—21);

KLUB TECHNIKI — ul. Szkolna 1 — wystawa prac Szczepana Kuter — godz. od 9—14 i od godz. 17—21;

PALAC DZIAŁYŃSKICH — Stary Rynek — od godz. 9—17 — wystawa polskiego plakatu filmowego.

Dyżury pełnią

PAŃSTW. SZPITAL KLIN. IM. ŚWIĘCICKIEGO (chirurgia), al. Przybyszewskiego 49, tel. 624-17;

SZPITAL MIEJSKI IM. FR. RA-SZEJI (wewn.), ul. Mickiewicza nr 2, telefon 81-96;

WOJEW. SZPITAL DZIECIĘCY (chir. dziec. do lat 14), ul. Sw. Józefa nr 8/9, telefon 512-96;

SPÓŁDZIELCZE DYŻURY LEKARSKIE I DENTYSTYCZNE — ul. Głogowska nr 16, telefon 620-00, codziennie od godz. 18 do 6 rano;

APTEKI: Głogowska 47, Kraszewskiego 12, Marcinkowskiego 11, Dzierżyńskiego 349, Mazowiecka 12, Główna 53.

Finlandia	1	1	2
Francja	1	—	2
Kanada	1	—	—
Polska	—	1	1
Holandia	—	1	1
Włochy	—	—	1

PUNKTACJA

Nieoficjalna punktacja Igrzysk po 19 konkurencjach jest następująca:

1. ZSRR — 137; 2. Niemcy — 52,3; 3. USA — 44; 4. Szwecja — 40; 5. Norwegia — 32,5; 6—7. Finlandia i Austria — po 30; 8. Szwajcaria — 25; 9. Francja — 20; 10. Włochy — 15,5; 11—12. Polska i Kanada — po 13; 13. Holandia — 11; 14. Japonia — 6,5; 15. CSR — 3.

Migawki z Squaw Valley

REFORMA?

W międzynarodowej Federacji Hokeja lodowego istnieje projekt zreformowania rozgrywek turniejowych olimpijskiego w hokeju. Ostatnie wyniki wykazały, że słabsze drużyny nie mają absolutnie żadnych szans nawet na naukę w spotkaniach z wielką piątką: Kanadą, ZSRR, USA, CSR i Szwecją.

W NOWEJ ROLI

Uczestnicy Igrzysk Zimowych ze zdziwieniem obserwują trenerów i oficjeli NRD, którzy uwijają się z blokami i otówkami w ręku, zbierając różne wiadomości. W ten sposób muszą wyrecytować dziennikarzy wschodnich Niemiec, którzy władze USA odmówiły prawa wjazdu na zimowe Igrzyska, a sprawozdawcy NRD nie zgodzili się na podawanie sprawozdań do NRD. (x)

Pilkarze Lecha grają z Zabrzem

Wszystkie nasze czołowe zespoły piłkarskie bardzo starannie przygotowują się do rozgrywek mistrzowskich.

II ligowy Lech gościć będzie jutro u siebie jedenastkę mistrza Polski — Górnik Zabrze. Mecze rozegrane zostaną o godz. 11 na stadionie w Dębcu. Ślasy piłkarze wystąpią w najsilniejszym składzie z Pohlem na czele. Gościem Olimpii będzie węgierska Polonia, a Grunwald gra z Patrią — Buk.

Jedenastka Warty wyjeżdża do Szczecina, gdzie spotka się z I-ligową Pogonią. (x)

Regaty 100-lecia

Wioślarstwo w ZSRR obchodzić będzie w tym roku jubileusz stulecia działalności. Z tej okazji odbędzie się kilka większych imprez w tym jedna międzynarodowa od 24—26 czerwca w miejscowości Toskwo, oddalonej około 30 km. od Leningradu.

Udział w imprezie przyrzekli już wioślarze NRD, (21 zawodników). Niemcy, mimo że w tym samym czasie (25—26 czerwca) organizują wewnętrzne regaty przedolimpijskie w Duisburgu, zapewnią radzieckim wioślarzom wysłanie najlepszej ekipy. (p)

Gratulacje

Listonosz w Squaw Valley miał w czwartek w nocy niewiele pracy z ekipą Czechosłowacji. Fanatyczni kibice hokejowi w CSR, gdy tylko dowiedzieli się o zwycięstwie nad Szwecją zaczęli gromadzić wysłać depesze z gratulacjami. (PAP)

Jeszcze okazja...

Brydżyci mają jeszcze jedną okazję do wzięcia udziału w rozgrywkach eliminacyjnych mistrzostw Polski parami, które odbędą się dodatkowo w poniedziałek, 29 bm. w klubie „Budowlanych“ (ul. Szkolna 1), o godz. 17. Zapisy przyjmuje się na miejscu przed rozpoczęciem rozgrywek, w których brać mogą udział także pary niesporządzonych. (b)

Luty	Imieniny
27	Gabriela, Wiktora
sobota	Słońce: wsch.: g. 6.46 zach.: g. 17.26

Teatry

W POZNANIU:

OPERA — ul. Fredry — godz. 19 „Nowa Odysea“

POLSKI — ul. 27 Grudnia — g. 15 „Lampa Alladyna“; godzina 19 „Smierć komiwojażera“

NOWY — ul. Dąbrowskiego 5 — g. 19 „Osiol i cleń“

OPERETKA — ul. Niezłomnych 1a — g. 19 „Fajerwerk“



A. Raczkowski, J. Rowiński i Z. Marjański w scenie II aktu operetki „Fajerwerk“

Fot. — G. Wyszomirska

MARCINEK — ul. Armii Czerwonej 15 — g. 16.30 „Dziadek Zmruż Oczko“

SATYRY — ul. Armii Czerwonej 15 — g. 20 „Kobieta jest diabłem“;

W WOJEWÓDZTWIE:

GNIEZNO — „Drzewa umierają, stojąc“

PLESZEW — „Balk gospodarski“.

Kina

W POZNANIU I W POWIECIE:

APOLLO — ul. Ratajczaka 18 — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Tyś się talarów“ (polski, 14 l.)

BALTYK — ul. Roosevelta — g. 15.30, 18 i 20.30 „Ostatnie akordy“ (ameryk., panoram., kolor., 18 l.)

CZTERNASTKA — ul. Grunwaldzka — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Popiół i diament“ (polski, 18 l.)

DOM KULTURY MO — ul. Grunwaldzka 22 — godz. 15, 17.30 i 20 „Bulwar zachodzącego słońca“ (ameryk., 18 l.)

HUTNIK (Antoninek) — g. 16.45 i 19 „Rywal przy kierownicy“ (NRD, 12 l.)

MALTA (Śródkka) — g. od 16—20 „Morderca mimo woli“ (jap., 18 lat)

MINIATURKA — ul. Chelmońskiego 21 — g. 15.45, 18 i 20.15 „Proces został odroczone“ (NRD, 16 lat)

MUZA — ul. Armii Czerwonej 30 — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Wicehrabia de Bragelonne“ (franc., 14 l.)

OSIEDLE (Dębica) — g. od 16—20 „W samo południe“ (ameryk., 14 lat)

PANCERNIAK (Gołecin) — g. 17.30 i 20 „Dwa oblicza Nataszy“ (radziecki, 12 l.)

PIAST (Staroleka) — g. 17 i 19 „Przygoda w niebie“ (bulg., 16 lat)

RIALTO — ul. Dąbrowskiego 38 — g. 10 i 12.30 „Ostatnie akordy“ (ameryk., panoram., 18 lat); g. 15.30, 18 i 20.15 „Szczęśliwa droga“ (ameryk., 12 l.)

RUSALKI (Swarzędz) — godz. 16 „Czarodziejska studnia“ (bajki); godz. 17 i 19 „Dama z perłami“ (NRD, 16 l.)

SCALA — ul. Krauthofera — g. od 16—20 „Ani widu, ani słychu“ (franc., 12 l.)

TARGOWE — ul. Świerczewskiego — teren MTP — godz. 17 i 19.30 „Natalia“ (franc., 16 l.)

TECZA — ul. Dzierżyńskiego — nieczynne

WARTA — ul. 27 Grudnia — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Wspólny pokój“ (polski, 18 l.)

WOJSKOWE — ul. Polna — g. 17 i 19.30 „Rzymskie wakacje“ (USA, 16 l.)

WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 17 i 19.15 „Café pod Minogą“ (polski, 12 l.)

WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.30 „Baza ludzi umarłych“ (polski, 18 l.)

ZNICZ (Luboń — Zabikowo) — nieczynne;

W WOJEWÓDZTWIE:

GNIEZNO — Polonia: „Dzieje miłości“ (franc., 18 l.). Lech — „Ojciec narzeczony“ (USA, 14 l.); KALISZ — Stylowe: „Zezowate

szczęście“ (polski, 18 lat). Wolność — „Niebezpieczna przesyłka“ (francuski, 14 l.). Syrena — „Łos człowieka“ (radz., 16 l.); LESZNO — Panorama: „Zobaczmy się w niedzielę“ (polski, 18 l.); OSTROW — Roma: „Lunatyk“ (polski, 16 l.). Słońce — „Meksyk w ogniu“ (meksykański, 16 l.); PIŁA — Iskra: „Córceczka“ (angielski, 16 l.).

Radio

PROGRAM II (Poznań)

6.50 — gimnastyka; 7 — „Radio-Reklama“; 7.40 — wiadom. olimp.; 7.55 — d. c. muzyki; 8.15 — kurs jęz. rosyjskiego; 8.36 — przegląd prasy; 8.45 — muz. popul.; 9.05 — gra zespół „Rubato“; 9.35 — Radiostacja młodzieży; 10 — suita kompozytor. polskich; 10.50 — porady praktyczne dla kobiet; 11 — sprawozd. z elimin. I etapu VI Międzynarod. Konkursu im. Fryd. Chopina; 11.33 — polskie piosenki rozrywk.; 15.10 — muz. lud.; 15.30 — dla dzieci pt.: „Otwarta szkatulka“; 16 — konc. rozrywk. w wyk. polskich ork. radiowych; 16.35 — fel. red. J. Grzędzińskiego; 16.50 — Piosenka „Expressowa“; 17 — Radioreklama; 17.15 — muz. na instrumentach dętych; 17.30 — Radio-Express; 17.45 — co przynosi jutrzejsza niedziela sport.; 17.50 — piękne głosy i piękne melodie; 18.35 — muz. i aktualn.; 19.05 — pogad. dr. Jana Zabińskiego pt. „Jak pojmować środowisko“; 19.15 — pieśni L. Różyckiego — śpiewa Wanda Wermińska; 19.30 — „Matysiakowie“; 20 — konc. ork. PR w Krakowie; 20.35 — koresp. z zagranicy; 20.50 — fel. dla wsi red. J. Matysińskiego; 21.27 — sport; 21.40 — sprawozd. z elimin. I etapu VI Międzynarod. Konkursu im. Fryd. Chopina; 22.10 — wieczór z gongiem; 23.40 — muzyka taneczna;

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.45, 15, 17.25, 19, 21 i 23.50;

Telewizja

POZNAŃSKA:

16.30 — Quiz dla dzieci starszych — „Kreć się, kreć wrzeczono“; 18 — „Z kamerą po Czechosłowacji“; 19 — Magazyn kult. PEGAZ; 19.30 — Dziennik; 20 — Reportaż film. z Olimpiady Zimowej; 20.15 — Program tygodnia; 20.30 — Film fab. prod. franc. pt. „Dni miłości“; 22 — Teatr Telewizji Poznańskiej — widowisko „Jaś z Księżycą“.